

Wokół nas s. 4

XIV-wieczne mury w sądzie



Sport s. 11

Bębenkowie przed sezonem



Sport s. 11

BKS: Zmiany kadrowe



23 lutego II WOJNA ŚWIATOWA DRUGI film na DVD



TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES GAZETA Krakowska

Piątek 20 lutego 2009

www.brzeskobochnski.pl
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEZAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Osądzona „Tankownia”



Tradycja Cyganie na scenie

Przeгляд Grup Kołędniczych zaplanowano na niedzielę w Lipnicy Górnej. To impreza, która nawiązuje do dawnych zwyczajów. **Strona 2**

Wspomnienie Pamiętają o mistrzu

W piątą rocznicę śmierci Janusza Kuliga, do Rzezawy, gdzie zginął, przyjechali jego wierni kibice. Przy obelisku zapłonęły znicze. **Strona 5**

Bezpieczeństwo Przeciw przemocy

Rozpoczyna się „Tydzień Ofiar Przestępstw”. policjanci, pracownicy PCPR, prokuratury i sądu służą pomocą. **Strona 5**

Oszustwo Naiwność kosztuje

30 tys. zł za 50 monet pokrytych tombakiem zapłacił 59-letni mężczyzna, który uwierzył sprytnemu oszustom. **Strona 2**

Medycyna Pomagają szpitalowi

O planach na przyszłość rozmawiali kilka dni temu przedstawiciele Fundacji im dr Anny Trzaski-Wilkońskiej. **Strona 6**

Konkurs Smak kapusty

II Konkurs Tradycyjnych Potraw Ziemi Wiśnickiej odbył się w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Starym Wiśniczu. **Strona 6**

► Wszyscy urzędnicy zamieszani w budowę „Tankowni” – stacji benzynowej przy ulicy Proszowskiej w Bochni, zostali skazani. Sąd uznał, że łamali prawo. – W końcu doczekałem się sprawiedliwości – mówił Krzysztof Klimek, oskarżyciel posiłkowy **Strona 3**

FOT. MAŁGORZATA WIECZEK-GEBULA

ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej



Małgorzata Więcek-Cebula

Wszystko wskazuje na to, że już za kilka tygodni dziedziniec bocheńskiego sądu stanie się jednym z najciekawszych miejsc w mieście. A wszystko za sprawą pomysłu, który umiejętnie wcieli w życie szefowa tej placówki. To dzięki niej odkryte podczas remontu szesnastowieczne korytarze zostaną odpowiednio podświetlone i zabezpieczone szklaną osłoną. Każdy będzie mógł wejść na dziedziniec i zobaczyć ten wspaniały relikwiarz przeszłości, świadczący o wyjątkowym charakterze Bochni, która powstała 27 lutego 1253 roku, czyli 756 lat temu.

W OBIEKTYWIE „KRAKOWSKIEJ”



Najmłodszy mają idealną pogodę na zimowe ferie. Śnieg, który spadł w ciągu ostatnich kilku dni, zmienił szare ulice i drogi w piękny śnieżnobiałą krajobraz. Na zimowe warunki narzekają jednak kierowcy i przechodnie. Zalegający na drogach śnieg utrudnia jazdę, nie najlepiej jest także na chodnikach zawalonych pośniegowym błotem. (maw)

Tydzień w skrócie

Z NOŻEM PO PIENIĄDZE. Z potłuczoną głową i otwartymi ranami trafił do bocheńskiego szpitala pracownik punktu skupu palet w Łąpczycy. Mężczyzna został zaskoczony przez ubranego w kominiarkę napastnika. Do zdarzenia doszło około pierwszej w nocy w punkcie zlokalizowanym przy krajowej „czwórce”. Sprawca w rękę trzymał nóż, którego trzonkiem uderzył pracownika w głowę. Mężczyzna upadł na ziemię. W tym czasie napastnik zabrał z kasy około pięciu tysięcy złotych i uciekł. Gdy pracownik punktu odzyskał przytomność, po złodzieju nie było już śladu. Natychmiast powiadomieni policjanci rozpoczęli poszukiwania.

PODZIEMNE BIEGANIE. Przygotowania do jednej z najciekawszych imprez biegowych w Europie – 12-godzinny Podziemny Bieg Sztafetowy w Kopalni Soli Bochnia – wkroczyły w decydującą fazę. Organizatorzy – Klub Biegacza LOK Bochnia, Referat Promocji i Rozwoju Miasta oraz Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia – zaplanowali ją na początku marca, kiedy to solny gród świętuje Bocheński Dzień Króla Kazimierza.

SMS OD URZĘDNIKA. Ma być krótko, zwięźle i na temat. Urzędnicy z bocheńskiego starostwa powiatowego będą powiadamiać klientów za pomocą SMS-a o zakończeniu sprawy, którą dla niego załatwiają. – Będzie to możliwe praktycznie w każdym przypadku, wystarczy urzędnikowi podać tylko numer telefonu komórkowego, na który wiadomość ma być wysłana.

ZABÓJCZY CZAD. 46-letnia mieszkanka Szczerowej śmiertelnie zatrula się tlenkiem węgla. Do szpitala trafiło także sześć osób z jej rodziny. Do tego tragicznego zdarzenia doszło w jednorodzinny domu w Szczerowej. Przyczyny nieszczęśliwego wypadku wyjaśniają policjanci z Brzeska. Wszystko wskazuje jednak na to, że zawińnię nieszczęsny piecyk gazowy. (maw)

JEDEN NA JEDNEGO

Kolorowi Cyganie, zabawa i zapustne pączki

► Z szefem GDK w Lipnicy Murowanej **Krzysztofem Boguszem** rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

Przeгляд Grup Cygańskich w Lipnicy Górnej to kolejna z imprez mających bogatą tradycję...

To niezwyczajna impreza, ostatnia przed Środą Popielcową i nastaniem Wielkiego Postu. Spotkanie grup cygańskich jest organizowane w tym roku po raz XIII przez Koło Gospodyń Wiejskich oraz Ochotniczą Straż Pożarną w Lipnicy Górnej, przy współpracy Urzędu Gminy w Lipnicy Murowanej oraz Gminnego Domu Kultury.

Skąd wziął się ten zwyczaj w Lipnicy Murowanej? Ludowy zwyczaj



karnawałowy przebierania się w różne kostiumy znany był w Polsce już w czasach średniowiecznych. W ostatni dzień karnawału, zwany zapustami, przebierano się za Cyganów, Żydów,

za chłopów, dziadów, a kobiety podobnie – za Cyganki, za Żydówki, wiejskie kobiety i dziewczki, upodabniając się mową i gestami do osób, z którymi się utożsamiali. Tak przebrana młodzież i dzieci odwiedzała domy i jeśli nie została rozpoznana – zbierała pieniądze i żywność na zabawę w ostatki. Obyczaj ten zwany był cygany. Wraz ze wzrostem dobrobytu stracił on na popularności, gdyż prośbienie o pieniądze uznawano za „dziadowski” obyczaj. W Lipnicy mamy namiastkę tego – w ostatnią niedzielę karnawału grupy przebierańców prezentują się na scenie Wiejskiego Domu

Ludowego w Lipnicy Górnej z wróżbami, tańcami i przyspiewkami.

W najbliższy weekend zaplanowano kolejną odsłonę tej imprezy. Kogo w tym roku zobaczymy na scenie?

W tym roku Przeгляд Grup Cygańskich odbędzie się w niedzielę o godzinie 17. Na scenie zaprezentują się grupy cygańskie z całej gminy. W przeglądzie wezmą udział zespoły dziecięce, młodzieżowe z Lipnicy Górnej, Lipnicy Murowanej, Lipnicy Dolnej, Rajbrotu i Borównej. Wystąpi również Zespół Pieśni „Raj” z Rajbrotu, a także Koło Gospodyń z Lipnicy Górnej,

które jest gospodarzem tej imprezy.

Co ciekawego przygotowano dla uczestników tej imprezy?

Najważniejsze są oczywiście występy grup cygańskich – mimo że impreza ma charakter przeglądu, komisja konkursowa nie jest zbyt surowa. Na wszystkich uczestników przeglądu czekają atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów. Z kolei dla zgromadzonych widzów po zakończeniu przeglądu zorganizowana zostanie zabawa zapustna, która potrwa do północy. Na widzów będą czekały także zapustne pączki...

WYLICZANKA

30

tys. zł za 50 monet pokrytych tombakiem zapłacił 59-letni mieszkaniec gminy Bochnia. Mężczyzna złapał się na starą sztuczkę okazyjnej transakcji. Pech chciał, że znalazł się w nieodpowiednim miejscu o nieodpowiedniej porze. To kolejny tego typu przypadek w regionie. Policjanci szukają oszusta, który zdrwił sobie z mieszkańca gminy Bochnia. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu



SPORT
Tomasz Głód, organizator V Jubileuszowego 12-godzinny Podziemny Bieg Sztafetowy w Kopalni Soli Bochnia
Przygotowania do imprezy idą pełną parą. Trasa biegu prowadzi wyrobiskami bocheńskiej kopalni soli.



BEZPIECZEŃSTWO
Krzysztof Kokoszka, komendant PSP w Bochni
Strażacy z Bochni podsumowali 2008 rok. Podczas narady zorganizowanej dwa dni temu w bocheńskiej komendzie mówiono także o planach na najbliższe miesiące.



SAMORZĄD
Stanisław Gaworczyk, burmistrz Nowego Wiśnicza
W mieście ma powstać nowe przedszkole. Jego lokalizacja planowana jest na fundamentach obok Zespołu Szkół Gminnych przy ul. Lipnickiej. Gmina stara się o wsparcie tej inwestycji.



SAMORZĄD
Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska
54 tys. zł kosztował remont noclegowni w Brzesku. Wykonanie prac było koniecznością. Chodziło o zwiększenie liczby miejsc i poprawienie warunków lokalowych. (maw)

tygodnik brzesko-bocheński

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

REDAKCJA
Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 11,
tel. 014 611 93 30
tel./faks 014 611 81 71
e-mail: bochnia@gk.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
Małgorzata Więcek-Cebula
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Paulina Korbut, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, współpracują Jan Salamon, Jerzy Gawroński, Renata Skórnióg

BIURO REKLAMY
Wiesława Witas
32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 11, I p.
tel./faks 014 611 81 71
www.polskatimes.pl/gazetakrakowska

REDAKTOR NACZELNY
Tomasz Lachowicz
tel. 012 688 81 01, sekretariat@gk.pl

PROJEKT GRAFICZNY
Matt Brown, Piotr Butlewski

WYDAWCA
Polskapresse Sp. z o.o.,
02-672 Warszawa,
ul. Domaniewska 41,
Oddział Prasa Krakowska,
80-894 Kraków, al. Pokoju 3

PREZES
Bernadetta Podlińska
DRUK
Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, ul. Białyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Milowice

WOKÓŁ NAS

Odkopali stare mury

► Podczas remontu bocheńskiego sądu odkryto pozostałości dawnego klasztoru dominikanów

Małgorzata Więcek-Cebula

Ciekawa ekspozycja archeologiczna, prezentująca fragmenty murów sprzed kilku wieków, zostanie otwarta za kilka tygodni na dziedzińcu bocheńskiego Sądu Rejonowego. Pięknie podświetlone i osłonięte szklaną pokrywą mury będzie mógł zobaczyć każdy z mieszkańców solnego grodu.

– Mam nadzieję, że uda się nam to zrealizować do wiosny. Na dziedzińcu będziemy prezentować część korytarzy pochodzących prawdopodobnie z XIV wieku. Będzie to ciekawa ekspozycja, rzecz, którą na pewno warto będzie zobaczyć – podkreśla Małgorzata Chołda, prezes Sądu Rejonowego w Bochni.

Na stare mury, pochodzące najprawdopodobniej z klasztoru zlokalizowanego w tym miejscu przed wiekami, robotnicy natrafili podczas remontu siedziby bocheńskiego sądu. Na dziedzińcu odnaleziono podziemne korytarze z pięknymi sklepieniami i posadzką. Nieco dalej fragmenty średniowiecz-



Przez czysty przypadek robotnicy pracujący w bocheńskim sądzie natrafili na mury sprzed wieków

nej fosy. To jednak nie wszystko kilkanaście dni temu przez przypadek odkryto mury obronne Bochni. To pierwsze tego typu odkrycie w historii miasta – podkreślają historycy.

Tym ostatnim odkryciem zachwycony jest Andrzej Cetera, kierownik tarnowskiej delegatury Wojewódzkiego

Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie. Warto zaznaczyć, że na fragment muru wybudowanego w czasach Kazimierza Wielkiego nie natrafiono by, gdyby nie... awaria rury kanalizacyjnej. – Nikt nie spodziewał się takiego znaleziska – podkreśla Małgorzata Chołda. Cześć odkrytych korytarzy,

bardzo dobrze zachowanych, zostanie odpowiednio podświetlona i zabezpieczona szklaną taflą.

– To według mnie genialny pomysł na wyeksponowanie tak cennego odkrycia. Szkoda, że jest tak niewiele takich osób, jak szefowa bocheńskiego sądu, dzięki niej ocaleje spory

kawałek historii miasta – podkreśla Andrzej Cetera.

Kilka dni temu urodził się kolejny pomysł. Tym razem dotyczący XIV-wiecznych murów znajdujących się obok bramy wejściowej do bocheńskiego sądu.

Według konserwatora zabytków dobrze byłoby je oznaczyć, układając w miejscu ich wystąpienia inną kostkę brukową. Idąc dalej, można by zaznaczyć przebieg murów obronnych Bochni na całej ich długości.

Pomysł choć kosztowny i wymagający sporego zaangażowania bardzo podoba się mieszkańcom Bochni. Starszym, ale nie tylko. Także przedstawiciele młodszego pokolenia mówią tak tej inicjatywie.

– To przecież historia naszego miasta, fajnie byłoby pokazać kiedyś swoim dzieciom, a może wnukom, gdzie przebiegały granice grodu, który ciągle się rozwija – mówi Mateusz Romanowski, 18-letni mieszkaniec Bochni.

Wszystkie prace w bocheńskim sądzie prowadzone są pod opieką archeologa Eligiusza Dworaczyńskiego.

Zdaniem historyka

Według Jana Flaszki historyka, badacza przeszłości miasta i autora przewodnika po Bochni – dawne budynki klasztorne były zlokalizowane w pobliżu wschodniej linii umocnień miejskich, czyli tam, gdzie znajduje się wschodnie skrzydło budynku sądu oraz przystanek autobusowy. Autor wielu publikacji o historii Bochni zwraca uwagę na fakt, iż kościół klasztorny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny przed wiekami stał właśnie na terenie dzisiejszego Sądu Rejonowego. Po pożarach, które zniszczyły miasto i klasztor, dominikanie przenieśli się do budynku zajmowanego obecnie przez muzeum. W połowie XIX wieku zakonnicy zdecydowali się opuścić Bochnię. Postanowiono o przeniesieniu zakonu do Jarosławia.

Na granicy dwóch powiatów

WYTRZYSZCZKĘ, graniczną wieś powiatów brzeskiego i nowosądeckiego, na razie docenili tylko mieszkańcy Krakowa i Śląska, którzy pobudowali tu kilkadziesiąt domków letniskowych. Dla mieszkańców tej porzucanej po okolicznych górkach wsi ładne położenie to tylko kłopot. Do tej pory nie ma tu wodociągu i kanalizacji, bo koszt takich inwestycji jest niewspółmiernie wyższy niż we wsiach zabudowanych wzdłuż jednej ulicy. A brak wody bieżącej i kanalizacji to nie tylko udręka na co dzień, ale też istotna przeszkoda na przykład w rozwoju agroturystyki, dla której warunki są tu wymarzone.

– Nie ma u nas perspektyw, więc młodzież ucieka z Wytrzyszczki – mówi sołtys Andrzej Rozciech. Najczęściej za granicę. Co ma robić we wsi, w której nie ma straży pożarnej, nie ma Koła Gospodyń Wiejskich, nie ma nawet świetlicy. I nie ma pracy. Jest

tylko szkoła, która jest zagrożona, bo ma za mało uczniów. Nawet wędkarze, którzy przyjeżdżają nad jezioro, raczą się teraz przywiezionymi z domu kanapkami zamiast jak dawniej iść do gospodarzy na smażonego kurczaka.

Andrzej Rozciech jest sołtysiem od dwóch lat, ale już czuje się zmęczony pełnią funkcją. Trudno jest porozumieć się z mieszkańcami, którzy swoje wiedzą, ale bardzo jednostronnie. Na przykład mają pretensje o niewykorzystywanie funduszy unijnych, ale nie wiedzą, że te fundusze przyznawane są na ściśle określonych warunkach, bez spełnienia których nie ma mowy o pieniądzach. I nie chcą przyjąć tego do wiadomości.

Ale nie wszystko w Wytrzyszczce jest złe. Objechaliśmy całą wieś i w większości odbywało się to nowymi, asfaltowymi drogami. Zwiastunem nowego jest też szeroka promenada budowana z Czchowa

do zamku w Tropiszynie. Będzie to teren rekreacyjny dla turystów i miejscowych. Przy promenadzie jest już zlokalizowana przystań kajakowa, a wkrótce powstaną korty tenisowe. To pierwsza inwestycja zmieniająca oblicze wsi jak gdyby zastygłej w marazmie sprzed pół wieku.

Wodociąg ma być budowany w ramach wodociągu gminnego, natomiast kanalizacja tradycyjna jest przy rozproszeniu tej wsi całkowicie nieoptymalna.

– W naszym przypadku w grę mogą wchodzić małe przydomowe oczyszczalnie – mówi sołtys Rozciech. Zaczynamy myśleć o tym, chcemy się przyjrzeć, jak to wygląda w innych wioskach.

Przy lepszym zagospodarowaniu brzegów Jeziora Czchowskiego, Czchów wraz z Wytrzyszczką może stać się turystyczną atrakcją południowej części powiatu brzeskiego. Ale to jeszcze potrwa. Jerzy GAWROŃSKI

Dębno: działka w internecie

Wystarczy zaledwie kilka minut, aby zorientować się, czy konkretna działka na terenie gminy Dębno jest przeznaczona pod budownictwo, czy też nie. Tamtejszy samorząd udostępnił w internecie plan zagospodarowania przestrzennego. Plan dostępny jest on-

line na oficjalnej stronie gminy www.gminadębno.pl.

Udostępniony wszystkim zainteresowanym plan jest na tyle szczegółowy, że znając numer działki, można bardzo szybko zorientować się, jakie jest przeznaczenie tego kawałka ziemi. (maw)

0227644/00

gratka nie lada

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

POLSKA THE TIMES

GAZETA Krakowska

0-800 **gratka** 472852

Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmową pocztą

Czekamy przy słuchawce: Pn-Pt 8⁰⁰-20⁰⁰, Sob 10⁰⁰-20⁰⁰, Niedz 10⁰⁰-18⁰⁰

OGŁOSZENIE 0202044/00

GARAŻE BLASZAKI
3X5 I INNE WYMIARY

transport i montaż gratis.
tel.:
012/372-26-02,
0600-962-279,
0660-428-745.
www.blaszaki.com.pl

WOKÓŁ NAS

To był piątek, trzynastego

► Mimo że od tragicznej śmierci Janusza Kuliga minęło pięć lat – kibice o nim nie zapomnieli. W Rzezawie przy torach kolejowych zapłonęły znicze

Małgorzata Więcek-Cebula

To był mroźny, zimowy wieczór. Janusz Kulig, kierowca rajdowy, mistrz Polski i Europy, wracał ze spotkania z kibicami. W Rzezawie chciał odwiedzić siostrę i szwagra prowadzących tam firmę. Nie dojechał jednak na miejsce. Na strzeżonym przejeździe prowadzony przez niego samochód został staranowany przez nadjeżdżający pociąg. Okazało się, że rogatek były podniesione. Pociąg zauważył dopiero wtedy, gdy był na torach. Ale na jakikolwiek manewr już było za późno. Był jednym z najlepszych kierowców rajdowych. Nigdy w życiu nie szarżował na ulicach, nie popisywał się na drogach. Nigdy nie ryzykował.

Zginął w piątek, 13 lutego 2004 roku, dokładnie pięć lat temu. Rano z całą rodziną zjadł śniadanie. Przed wyjściem pobawił się jeszcze z sześciolletnią córeczką Paulinką, na pożegnanie ucałował córkę i żonę. Po południu dzwonił, pytał, co będzie na obiad, mówił, że wszystko jest OK. Dwie godziny później Agnieszka Kulig odebrała telefon. Dzwonił jeden z przyjaciół – Janusz nie żyje – usłyszała w słuchawce. Nie uwierzyła. Nie chciała uwierzyć. Była to tak nieprawdopodobna wiadomość.

Pogrzeb mistrza kierowcy był wielką manifestacją. Do Łapanowa, rodzinnej miej-



Pięć lat od tragicznej śmierci Janusza przejazd kolejowy w Rzezawie wygląda zupełnie inaczej

sowości, gdzie go pochowano, przyjechały tysiące kibiców z kraju i zza granicy. W ostatniej drodze towarzyszyły mu tłumy fanów i wielbicieli. Głównie młodych ludzi, dla których był wzorem do naśladowania. Serdecznym, życzliwym, zawsze gotowym do pomocy – za to wszyscy go podziwiali.

Za nieopuszczenie rogatki i doprowadzenie do śmiertelnego wypadku dróżniczka Michalina K. skazana została na karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Dodatkowo sąd orzekł wobec niej zakaz wykonywania za-

wodu dróżniczki oraz zajmowania innych stanowisk związanych z bezpieczeństwem na kolei.

Przejazd w Rzezawie, na którym zginął rajdowiec, został gruntownie przebudowany. Pracę dróżnika zastąpiły maszyny. Na torach zainstalowano specjalne tarcze, które automatycznie zamykają rogatek, gdy do przejazdu zbliża się pociąg. PKP zdecydowała także o wyburzeniu wszystkich budynków przy torach ograniczających widoczność kierowcom, a przede wszystkim budki dróżnika. W rocznicę tragicznej śmierci,

obok torów odsłonięto pamiątkowy obelisk z tablicą, na której wygrawerowano słowa: „I krótkie życie jest dostatecznie długie, by przeżyć je szlachetnie”. Młodzi ludzie dla których Kulig był mistrzem i ogromnym autorytetem zaglądają tu bardzo często. Nie brakuje ich także w piątą rocznicę śmierci.

– To niewiarygodne, jak szybko czas mija. Pamiętam dzień wypadku, wiadomość, którą usłyszałem w radio. Nie mogłem wtedy nie przyjechać do Rzezawy – mówi Michał Kwiecień z Bochni.

Wielu kibiców Janusza

Kuliga jest przekonanych, że nie byłoby tego wypadku, gdyby przejazdy kolejowe były bezpieczne. O tym, że wciąż nie są, przekonuje choćby wydarzenie z ostatnich miesięcy. W grudniu ub. roku przy ulicy Krzeszowskiej w Bochni, w forda kierowanego przez 22-letniego mieszkańca Stradomki uderzyła lokomotywa. Podobnie jak w przypadku Janusza Kuliga do wypadku doszło, ponieważ dróżniczka nie zamknęła na czas przejazdu. Chłopak miał jednak sporo szczęścia, z wyjątkiem drobnych potłuczeń nic poważnego mu się nie stało. To wydarzenie spowodowało Jana Kuliga, ojca Janusza, do wystosowania apelu w sprawie bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych.

– Według mnie wszystkie powinny być wyposażone w urządzenia gwarantujące stuprocentowe bezpieczeństwo kierowców. Z doświadczenia wiemy, że człowiek czasami może popełnić błąd – mówi ojciec rajdowca.

Przedstawiciele PKP przekonują, że pełna automatyka jest systematycznie wprowadzana na wszystkich możliwych przejazdach. O tym, że trwa to za długo, mówili m.in. kibice, którzy kilka dni temu przyjechali do Rzezawy.

– Czas biegnie, a my ciągle słyszymy o kolejnych tragediach na przejazdach kolejowych. Zastanawia mnie tylko, jak wiele osób musi jeszcze zginąć, zanim będzie tak, jak powinno być – powiedział nam Michał Podgórski z Bochni.

Pomagają całym rodzinom

BOCHNIA. Rodziny wychowujące niepełnosprawne dzieci nie muszą czuć się samotne. Stowarzyszenie działające przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bochni wspólnie z Kawalerami Krzyża Maltańskiego oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bochni realizuje dla nich specjalny projekt. Jego głównym celem jest objęcie kompleksową opieką rodzin, w których wychowywane są dzieci niepełnosprawne.

– Co ważne, specjalistyczna opieka jest zapewniana rodzinom oraz dzieciom od samego początku, czyli od momentu wykrycia niepełnosprawności. To są zajęcia także dla rodziców. Z myślą o nich utworzyliśmy grupę wsparcia. Podczas spotkań rodzice mogą uzyskać informacje na temat samej terapii jak i przepisów prawnych – mówi Jerzy Turek, wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni.

W ramach programu prowadzona jest terapia zarówno psychologiczna, jak i pedagogiczna. Z pomocy stowarzyszenia może skorzystać każda rodzina, nie tylko zameldowana na terenie Bochni.

– Warto bliżej dowiedzieć się, na czym polega nasza pomoc. To oferta skierowana do każdej rodziny, która chce uzyskać wsparcia. Wystarczy się zgłosić do naszego ośrodka, niepotrzebne są żadne dokumenty – zachęca Teresa Jaszczyńska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. (maw)

To nie jest już problem „czterech ścian”

BOCHNIA. W poniedziałek rusza akcja „Tydzień Ofiar Prześstępstw”. W ramach tej inicjatywy zaplanowano dyżury policjantów, pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Ośrodka Interwencji Kryzysowej, Prokuratury i Sądu. Akcja kierowana jest szczególnie do ofiar przestępstw przemocy domowej.

– Przemoc w rodzinie to ciągle poważny problem, a rodzina powinna być ostoją spokoju i bezpieczeństwa. Kolejne statystyki uświadamiają nam, że on systematycznie narasta – mówi asp. Leszek Machaj powiatowy koordynator procedury „Niebieska Karta”.

W poprzednich latach bocheńska policja zanotowała wzrost liczby prowadzonych procedur w trybie tzw. „Niebieskiej Karty”. W roku 2006 było ich 134, rok później 163, a w minionym roku aż 220. Procedura opiera się na monitorowaniu sytuacji rodzinnej przez policjanta dzielnicowego oraz pra-

cowników Ośrodków Pomocy Społecznej lub Centrum Pomocy Rodzinie.

– W roku 2007 policjanci odnotowali 344 pokrzywdzonych, a w ubiegłym roku 459. Niestety, coraz częściej świadkami przemocy są dzieci, których w ubiegłym roku było 219, a to stanowi spory wzrost w stosunku do lat poprzednich – dodaje Leszek Machaj. – Ważną rolę w patologicznych zachowaniach odgrywa alkohol. W 192 przypadkach analizowanych przez bocheńskich policjantów sprawca był nietrzeźwy. Rok wcześniej odnotowano 137 takich osób. Także wzrosła – z 4 do 7 liczba kobiet stosujących przemoc.

Wspólne działania policji i innych instytucji służących pomocą osobom uwikłanym w przemoc przyniosły rezultaty również w postaci wzrostu liczby postępowań przygotowawczych, mających na celu doprowadzić sprawcę przed oblicze sądu. (maw)

OGŁOSZENIE

0245775/00

MINISTER INFRASTRUKTURY

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003r. Nr 80, poz. 721, Nr 217, poz. 2124, z 2005 r. Nr 113, poz. 954, z 2005 r. Nr 267, poz. 2251, z 2006 r. Nr 220, poz. 1601, Nr 220, poz. 1601, z 2007 r. Nr 23, poz. 136, Nr 112, poz. 767) w związku z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 154, poz. 958), oraz na podstawie art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.),

Minister Infrastruktury

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 2 lutego 2009 r., znak: BP-5/6aj-025-243-34/09, L.Dz. KO/08/16648, utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Małopolskiego Nr 9/08 z dnia 3 listopada 2008 r., znak: WL.IV.5349-57-08 o ustaleniu lokalizacji drogi krajowej dla inwestycji pn.: Budowa mostu na potoku Rudnik w km 0+632 w miejscowości Wawrzeńczyce w km 318+801, 00 w ciągu drogi krajowej nr 79 wraz z objazdem.

Strony w sprawie mogą zapoznać się z treścią decyzji w urzędach gmin: Nowe Brzesko, Igołomia – Wawrzeńczyce.

OGŁOSZENIE

0237430/00

Producent najwyższej jakości wyrobów ceramicznych od 1889 roku.

BIEŁOWICE

ZAKŁAD CERAMICZNY BIEŁOWICE Sp. z o.o.
33-306 Nowy Sącz, ul. Grunwaldzka 174
tel. 0-18 449 67 30, fax. 0-18 449 67 67
www.bielowice.pl
e-mail: ceramika@bielowice.pl

NASZE CENY I JAKOŚĆ ZAMURUJĄ KAŻDEGO!!!

PUSTAKI: szczelinowy Max-220 • WPUST - WYPUST • MAX • U
CEGLY: modułarna 10, modułarna 13, kratówka K-3, dziurawka, pełna. Kształtka wentylacyjna

TO I OWO

Kartka z kalendarza

W 1948 roku

Dokładnie sześćdziesiąt jeden lat temu w lutym na cmentarzu komunalnym przy ulicy Orackiej w Bochni powstała kwatery żołnierzy radzieckich poległych w styczniu 1945 roku na terenie powiatu bocheńskiego. W czternastu zbiorowych mogiłach na bocheńskiej nekropolii spoczywa w sumie około siedmiuset żołnierzy 13. i 28. Korpusu 60. Armii I Frontu Ukraińskiego oraz kilkoro cywilnych obywateli dawnego ZSRR. Zniszczone groby zostały odremontowane kilka lat temu. Za odnowienie zapłacili przedstawiciele Ambasady Federacji Rosyjskiej w Polsce. Było to pokłosie porozumienia podpisanego przez ówczesnego burmistrza Wojciecha Cholewę i przedstawicieli Ambasady Federacji Rosyjskiej w Polsce. W ramach remontu wymieniono obramowania mogił, oczyszczono zniszczony obelisk i wykonano granitową tablicę. Zamieszczono na niej krótką informację o poległych przed laty żołnierzach. (maw)

Tomograf już jest – teraz oddział

► 1 procent podatku na pomoc szpitalowi



Członkowie fundacji chcą nadal pomagać szpitalowi

Na temat tego, co udało się osiągnąć do tej pory, ale także o planach na przyszłość dyskutowali przedstawiciele Rady i Zarządu Fundacji im dr Anny Trzaski-Wilkońskiej „Pomagajmy Szpitalowi w Bochni” podczas zorganizowanego ostatnio spotkania. Fundacja powstała trzy lata temu pod nazwą Tomograf Komputerowy dla Szpitala w Bochni. Utworzyli ją:

Stanisław Wilkoński, Anna Kosturek, Jerzy Lysy, Tadeusz Skoczek i Olgierd Czarniecki. W skład jej zarządu weszli: Mariusz Trojak, Stanisław Gawor i Tomasz Jacak. W ubiegłym roku organizacja zebrała na zakup tomografu komputerowego ponad 75 tysięcy złotych. Urządzenie zakupiono przy wsparciu samorządu powiatu bocheńskiego i okolicznych gmin. W marcu

w szpitalu uruchomiono pracownię tomograficzną. Po zrealizowaniu statutowego celu fundacja nie rozwiązała się, lecz działa nadal pod nową nazwą Pomagajmy Szpitalowi w Bochni. Kolejnym wyzwaniem jest zgromadzenie pieniędzy na rzecz uruchomienia w szpitalu oddziału opieki paliatywnej lub oddziału opiekuńczo-leczniczego. Na ten cel w ubiegłym roku zebrano już ponad 70 tys. zł.

– Fundacja ma status organizacji pożytku publicznego i każdy podatnik – osoba fizyczna może przekazać na bliski sercu cel jeden procent swojego podatku wpisując jedynie w formularzu podatkowym nazwę fundacji, numer jej konta i KRS-u. Czynności rachunkowych dokonuje sam Urząd Skarbowy. Za pośrednictwem fundacji prosimy mieszkańców o dalszą pomoc – apelują jej przedstawiciele. Numer konta: 94 1500 1748 1217 4004 3840 0000 Nr KRS: 0000255236 (maw)

Fotografia tygodnia



Ferie zimowe – okres wolny od nauki jest doskonałym czasem, aby spróbować niekonwencjonalnych metod spędzania wolnego czasu. Jedną z takich form może być relaks pod wodą. Kryta Pływalnia w Proszówkach zaprasza do nurkowania. – Zanim jednak rozpoczniemy przygodę z nurkowaniem na poważnie, zapraszamy wszystkich adeptów tej elitarniej sztuki do odwiedzenia basenu – mówi Jarosław Skrzypek, dyrektor Krytej Pływalni. (maw)

To i owo z powiatów

Hala o wartości 2 milionów złotych powstanie przy Zespole Szkół w Zaborowie. Taki obiekt jest tam niezbędny, szczególnie że do szkoły uczęszczają dzieci z ośmiu miejscowości. – Nowa hala umożliwi organizowanie gier typu koszykówka, siatkówka, a także zajęć lekkoatletycznych. Sala będzie dostępna nie tylko dla uczniów podczas zajęć szkolnych, ale też będą mogli z niej korzystać

mieszkańcy w weekendy – zapewnia Marian Zalewski, wójt gminy Szczurowa. W planach jest obiekt z dużą widownią, zapleczem oraz wejściami, które umożliwią korzystania z hali, gdy szkoła jest zamknięta. Samorządowcy przygotowali już projekt oraz zabezpieczyli pieniądze na realizację inwestycji. Hala ma być gotowa we wrześniu. (maw)

Zatrzymane w kadrze



Walentynkowy Turniej Judo odbył się w Bochni. W rozgrywkach wzięli udział bocheńscy zawodnicy oraz przedstawiciele klubu UKS Judo Wolbrom – w sumie kilkudziesięciu judoków (maw)

Czy wiecie, że...

Szczurowa zyska na obwodnicy

Coraz bliżej budowy zachodniej obwodnicy Szczurowej. Obecnie trwa proces przejmowania gruntów, którymi zostanie poprowadzona nowa droga. Uzgadnianie są także odszkodowania. Budowa powinna ruszyć jeszcze w tym roku. Jej zakończenie zaplanowano na 2011 rok. Obwodnica to ośmiokilometrowy odcinek od mostu na Wiśle w Górcie do autostrady. – Ta inwestycja jest szansą na dalszy, szybki rozwój

gminy – ocenia wójt Marian Zalewski. – W rezultacie powstaną korzystne rozwiązania, które skierują ruch w nasze okolice. Na tym rozwiązaniu sporo zyskamy – spodziewa się szef miejscowego samorządu. Nowe rozwiązanie umożliwi osobom podróżującym ze Śląska w kierunku Lublina czy Tarnobrzega ominięcie centrum Krakowa i skrócenie drogi z Warszawy do Krynicy o kilkadziesiąt kilometrów. – Powinno to ściągnąć do nas inwestorów,

już wstępnie zgłosiło się kilku – dodaje wójt. Budowa obwodnicy umożliwi stworzenie nowych miejsc pracy. Władze już planują powstanie nowych osiedli mieszkaniowych. Na zachodnią obwodnicę Szczurowej zarezerwowane jest 30 milionów złotych w budżecie wojewódzkim. Udział gminy to współfinansowanie w kosztach przygotowania dokumentacji oraz pomoc w załatwieniu spraw formalnych. (maw)

Logo powiatu w prokuraturze

POTYCZKI Z TEMIDA. Prokuratura Rejonowa w Bochni wyjaśnia, czy przyjęte jeszcze w ubiegłym roku logo powiatu bocheńskiego nie jest za bardzo podobne do znaku firmowego przygotowanego przez amerykańską grupę Ocular Ink dla jednego z swoich klientów. Podobieństwa dopatryli się graficy z Bochni. O sprawie napisali na forum Bochnianin.pl, lokalnego portalu internetowego. – Propozycje, odległości, kształty, nawet do typografii można się przyczepić (...) ktoś, kto projektował logo powiatu albo ma identyczne poczucie estetyki, albo je po prostu skopiował – zauważył jeden z in-

ternautów. Logo przyjęte przez radę powiatu od początku wzbudzało sporo emocji. Wielu znak firmowy promujący ziemię bocheńską uznało za wyjątkowy niewypał. Nie przekonało ich obszerne uzasadnienie przygotowane przez autorów projektu.

Zarzuty internautów skomentowali pracownicy Biura Komunikacji Społecznej starostwa. Urzędnicy zapewniali, że skontaktowali się z autorem logotypu dla powiatu bocheńskiego, a także z autorem projektu dla Danwoody Mutual. Od obu otrzymali oświadczenia, z których wynika, iż są ich autorami.

– Sytuacje powstawania podobnych logotypów pojawiają się często nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. We współczesnej kulturze, łatwym i szybkim dostępem do ogromnych źródeł wiedzy, z których czerpie się inspiracje, może się zdarzyć, iż autorzy wykonają niezależnie od siebie dwa podobne lub wręcz identyczne projekty – wyjaśnia Katarzyna Kępa z Biura Komunikacji Społecznej starostwa.

Teraz wiele zależy od rozstrzygnięcia prokuratora. Jeśli okaże się, że logo jest plagiatem starostwo wystąpi do sądu przeciw autorowi. (maw)

Wiśnicki smak kapusty



II Konkurs Tradycyjnych Potraw Ziemi Wiśnickiej odbył się w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Starym Wiśniczu. W tym roku uczestnicy przygotowywali na ten konkurs potrawy z kapusty. Zwycięzcą drugiej edycji konkursu została Irena Kokoszka ze Starego Wiśnicza – za przygotowanie kapusty z kaszą gryczaną. Przyznano również dwa wyróżnienia – dla Józefa Nogi za pierogi z kapustą, gołąbki z kapustą białą i włoską w sosie z borowików i kapuśniak oraz Beaty Majcher za knedle z kapustą i kotlety z kapustą. Publiczność nagrodziła potrawy Kazimierza Maliszczaka (maw)

RELAKS



Jan Miodek Rzecz o języku

Kiedy przed laty z dowcipnych krzyżówek słynął krakowski „Przechrój” (dziś taką funkcję pełni „Jaja Grubego” – krzyżówki red. Górnego z piątkowych wydań „Gazety Wrocławskiej”), bardzo często do poszczególnych kraków trzeba było wpisywać jakieś, mniej lub bardziej żartobliwe, derywaty ujemne, czyli wyrazy, które powstają przez odcięcie części podstawy słowotwórczej. Najbardziej utkwiała mi w pamięci pięcioliterowa cisza zdefiniowana jako „odsap dla uszu” – z okazjonalizmem odsap utworzonym od czasownika odsapnąć przez odrzucenie wygłosowego -nąć. Okazjonalizm zaś, znaczeniowo bliski wyrazowi potencjalnemu, to forma zbudowana w zgodzie z regułami słowotwórczymi danego języka, tyle że niebędąca w powszechnym użytku, często stworzona tylko w jednej sytuacji komunikacyjnej, na jakąś jednorazową okazję.

Rozwiązując krzyżówki, niezmiennie się przekonuję o wielkiej popularności derywatów ujemnych, i to takich, które – choć obecne na ogół w słownikach jako terminy specjalistyczne – na przecięt-

nym użytkownikowi polszczyzny muszą robić wrażenie własnie tworów okazjonalnych.

I tak w czasie weekendu z jednej krzyżówkowej książeczki wyłowilem: odłam (od odłamać) – „część bryły skalnej”, uziem (od uziemić) – „część uziemienia”, nanos (od nanosić) – „osad, muł”, unos (od unosić) – „maksymalny udźwig”, zwał (od zwałić) – „hałda”, odkład (od odkładać) – „pryzma ziemi wzdłuż wykopu”, odwał (od odwalić) – „ziemia na brzegu wykopu”, rozwóz (od rozwozić) – „transport chleba do sklepów”, uzysk (od uzyskać) – „wydobyta ruda, węgiel”, uchyb (od uchybić) – „błąd w pomiarze”, wpęd (od wpędzić) – „zgonienie owiec do koszary”, wcier (od wcierać) – „półprodukt do wyrobu papieru”, wskaz (od wskazać) – „znak na podziacze”, rozprysk (od rozpryskać) – „rozerwanie się pocisku”.

Najbardziej charakterystyczną zbitkę tworzy para unos – udźwig, w której pierwszy rzeczownik definiowany jest za pomocą drugiego. Nie mniej znamieną jest para zwał – odwał, różniaca się tylko przedrostkami podstaw słowotwórczych zwałić i odwalić. Jeśli zaś

ów odwał skonfrontujemy z odkładem, zobaczymy tożsamość definicji znaczeniowych obu derywatów, pozwalającą na potraktowanie odwału i odkładu jako synonimów.

Uderzające jest także uszczegółowienie wielu parafraz znaczeniowych. I tak uzysk to dla mnie synonim uzyskania (uzyskiwania) czegoś; tu – jest on zdefiniowany jako „wydobyta ruda, węgiel”. Podobnie ma się rzecz z rozwozem: w mojej świadomości leksykalnej jest on wariantem rozwożenia czegoś; tu – przypisano mu konkretne znaczenie „transport chleba do sklepów”. Wreszcie rozprysk to dla mnie synonim rozpryskania się (rozpryskiwania się) czegoś; tu – według definicji krzyżówkowej to „rozerwanie się pocisku”.

Powiedzmy na koniec, że przyczyną tak znacznej produktywności derywatów ujemnych – zwłaszcza jako terminów specjalistycznych – jest ich krótszość w stosunku do formacji tradycyjnych i neutralność aspektowa, np. uzysk – krótszy od dokonanego uzyskania i niedokonanego uzyskiwania, odwał – krótszy od dokonanego odwalenia i niedokonanego odwalania itd.

Horoskop

BARAN
21.03–20.04
Przestań marudzić, że wszystko jest nie tak. Albo zrób coś konkretnego, co zmieni twoją sytuację, albo siedź cicho jak mysz pod miotłą. Narzekanie, jak jest ci źle, ODPYCHA ludzi.

LEW
23.07–22.08
Po raz kolejny nie słyszysz rad. Za nic masz ostrzeżenia, że wokół ciebie krążą nieprzychylni ludzie. Jesteś beztrojski. TO BŁĄD. Powinieneś mieć oczy dookoła głowy!

STRZELEC
22.11–21.12
Wciąż panuje wokół ciebie DOBRA AURA i nic nie zapowiada, aby miała w najbliższym czasie minąć. Nie zmanuj jej energii. Pamiętaj, że po dobrych dniach zawsze nadchodzą te gorsze.

BYK
21.04–21.05
Ostatni tydzień był dla ciebie bardzo męczący psychicznie i fizycznie. Wszystko ODBIJESZ sobie w najbliższych dniach. Poświęć cały swój wolny czas najbliższym. Przy nich najbardziej się zrelaksujesz.

PANNA
23.08–22.09
Przestań się w końcu nad sobą UŻALAĆ i psuć dobry humor bliskim. Weź się za siebie, doprowadź do końca kilka ważnych spraw. Potrzeba ci więcej samodyscypliny i wiary w swoje możliwości.

KOZIOROŻEC
22.12–19.01
Ostatnio nie układa ci się ani w życiu prywatnym, ani zawodowym. Masz matnię w głowie i problemy z samoorganizowaniem się. Pij melisę przed snem. To dobrze ci zrobi. Niedługo UPORASZ się ze wszystkim.

BLIŹNIĘTA
22.05–20.06
Potrzeba ci więcej cierpliwości, której w twojej naturze brak najbardziej. W twojej głowie jest pełno marzeń i szalonych pomysłów. POWOLI, wszystko w końcu może się zdarzyć!

WAGA
23.09–23.10
Twoja wewnętrzna równowaga ostatnio została dosyć mocno zachwiana. Odzyskanie jej zajmie ci sporo czasu. Potem odkryjesz, że nie taki diabeł straszny jak go MALUJA.

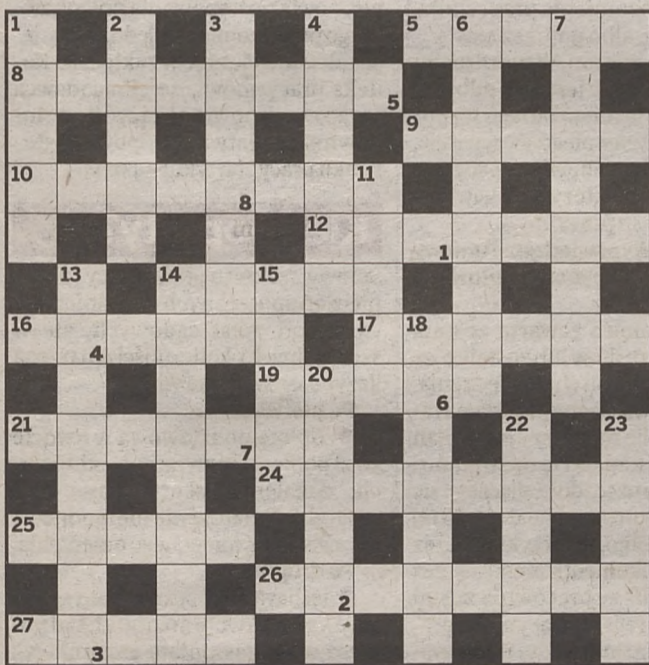
WODNIK
20.01–18.02
Masz naiwną wiarę dziecka, że jak zamkniesz oczy to wcale nie jest ciemno. Najgorsze rozwiązanie z możliwych. ZAKŁADANIE czapki niewidki na pewno nie przyniesie ci nic dobrego.

RAK
21.06–22.07
Przestań patrzeć wstecz. Rozdrapywanie zabliznionych ran i rozpamiętywanie dawnych kłesk HAMUJE CIĘ w działaniu. Jeśli się teraz zatrzymasz, ciężko będzie znów ruszyć do przodu.

SKORPION
24.10–21.11
Trzymaj NERWY na wodzy! Nawet w najgorszych chwilach powinieneś nad sobą panować. Pamiętaj, że jesteś bardzo silną osobowością, toteż twoje humory mają zgubny wpływ na otoczenie.

RYBY
19.02–20.03
Cały czas los płata ci niemiłe PSIKUSY. Wbrew pozorom gwiazdy nad tobą czuwają. Nie wyładowywuj napięcia na swoich bliskich, bo w końcu zaczną mieć cię dosyć. Ich cierpliwość też się kiedyś skończy.

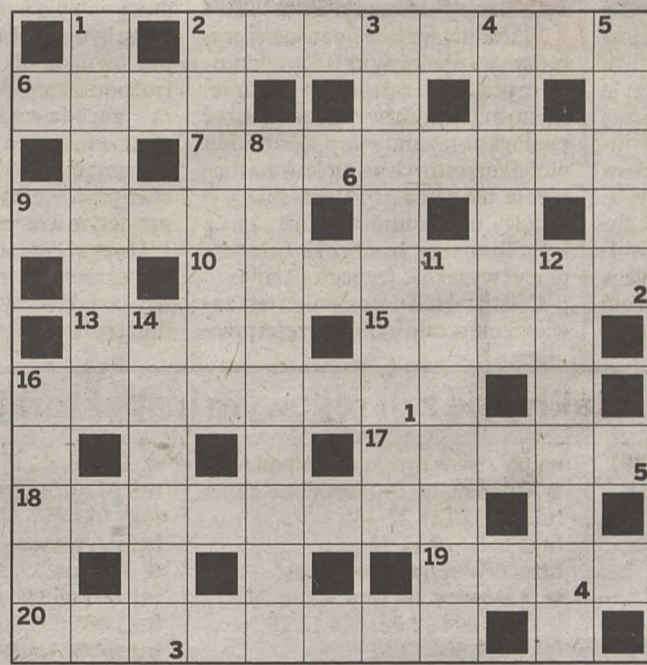
Krzyżówka z hasłem



- Poziomo:**
5) pierożki do barszczu
8) wkłada kapitał w firmę
9) srebrny dla wiceministra
10) smarownica
12) zawody sportowe
14) trofeum Indianina
16) czasem z czasem
17) wyzwisko
19) pokarm dla koni
21) grupa bombowców
24) czasem tworzy kleksy
25) wiwera
26) szydzenie
27) wojskowe dowództwo
- Pionowo:**
1) zbiornik z kiszunką
2) roślina zbożowa
3) zapusty
4) żółty kwiat wiosenny
6) pieniądz dla Judasza
7) zabór mienia
11) A dla fizyka
13) przewoźnik z Azji
14) randka
15) starogrecki rynek
18) prośba na piśmie
20) Stefan ..., król Polski
22) farba do włosów
23) napięcie psychiczne

Litery w ponumerowanych polach utworzą rozwiązanie.

Z przymrużeniem oka

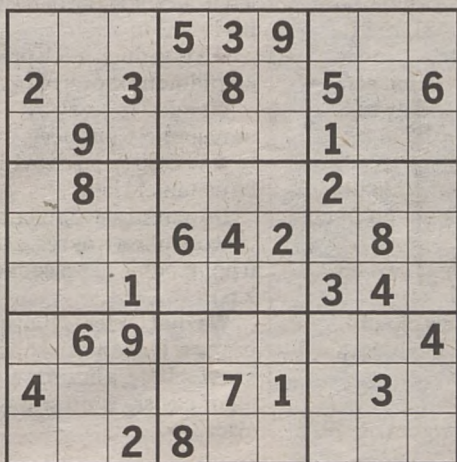
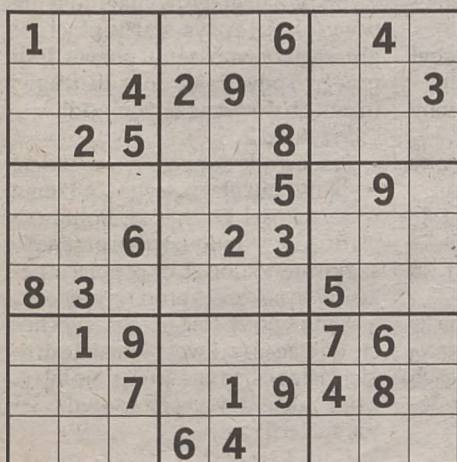


- W tej krzyżówce „erka” byłaby określona jako „tuż przed eską”.
- Poziomo:**
2) wynajęcie wynajętego
6) z wozu – i konie się cieszą
7) czarny zwany jest szerlem
9) prawie kibic
10) ktoś ze strony żony
13) następca kwiatu
15) kojarzy się z kojarzeniem
16) projektant gospodarczy
17) biją najdzielniej (wg Konopnickiej)
18) gospodarska nauka
19) ladażnica Zoli
20) wyraz z ŚCS
- Pionowo:**
1) wzgórze uratowane dzięki gęsiom
2) dynia jak latający talerzyk
3) rzeczy zastępujące
4) Julia tycia
5) dur – major, moll – ...
8) cecha prawa
11) ten, co ręczy
12) do gaszenia silnikowego pragnienia
14) opłata jak bokserskie kategorie
16) inaczej o gminie

Litery w ponumerowanych polach utworzą rozwiązanie.

Sudoku

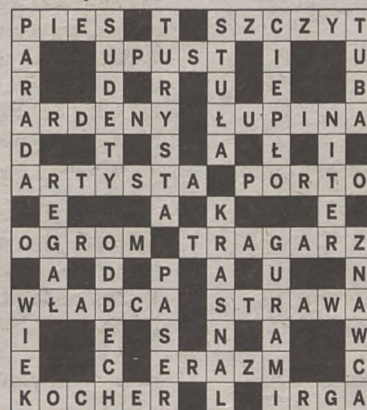
W każdym rzędzie, w każdej kolumnie, w każdym małym kwadracie powinno znaleźć się 9 różnych cyfr od 1 do 9.



Rozwiązania zadań sprzed tygodnia

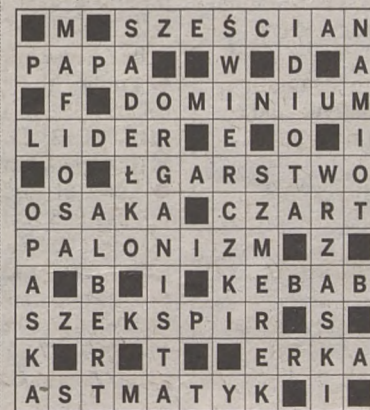
Krzyżówka z hasłem

Hasło: wydawca

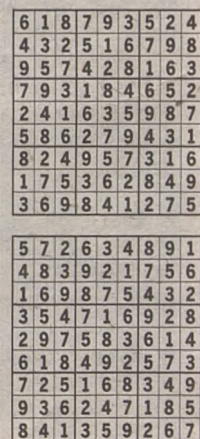


Z przymrużeniem oka

Hasło: prozaik



Sudoku



PORADNIK

Praca w czasach kryzysu

By uratować swoje stanowisko, pracownicy godzą się na zmniejszenie wymiaru płacy i pracy. Ale czy pracodawca nie łamie wtedy naszych praw?

Teresa Semik

Coraz więcej osób jest bez pracy, a prognozy na najbliższe miesiące nie są optymistyczne. Kryzys gospodarczy zniweczył plany wielu firm – prywatnych i państwowych – więc tną koszty, w tym zatrudnienie.

Prognozy rynku

Bez pracy jest w Polsce 1,6 mln osób. Wzrost liczby bezrobotnych w końcu stycznia br. odnotowano we wszystkich województwach. Z danych urzędów pracy wynika, że w 2009 r. może być jeszcze zwolnionych 700 tys. osób.

Niektórzy eksperci rynku pracy szacują, że stopa bezrobocia na koniec 2009 r. może wynieść w Polsce nawet 13 proc., czyli o 3,5 proc. więcej niż teraz. Czasy, gdy pracodawcy bili się o pracowników, minęły. Kiedy wrócą? Nie wiadomo.

Kryzys może sprzyjać – bez względu na prawdziwą kondycję firmy – łamaniu praw pracowniczych dotyczących zwolnień z pracy, wypłaty wynagrodzenia, wykorzystania zaległego urlopu. Problemem może być też wzrost nielegalnego zatrudnienia, zwłaszcza w nocy i w dni świąteczne. Jak poruszać się na tym rynku pracy?

Zwolnili w nocy

Na początku lutego kraj obiegła informacja o tym, jak jedna z tyskich firm z branży motoryzacyjnej wręczyła wypowiedzenia załodze z nocnej zmiany. Cztery godziny przed końcem dniówki zwolniono pracowników w jedno miejsce i wręczono im wypowiedzenia. Za bramą czekały już autobusy i odwoływały do domu zwolnione osoby. Była godzina druga w nocy. Ludzie poczuli się upokorzeni tą sytuacją, ale wszelkie protesty oka-

zały się nieskuteczne. Czy zatem ta procedura była legalna? Tak. Zwolnienie w nocy pracowników zatrudnionych na nocną zmianę jest legalne i zgodne z polskim prawem pracy.

Kto chroniony

Trzeba jednak pamiętać, że – obojętnie – w nocy lub za dnia, nie można zwolnić każdego. Wiele osób jest chronionych przed zwolnieniami z pracy bez względu na rozmiary kryzysu i kłopoty ekonomiczne. Są to:

- parlamentarzyści i radni,
- kobiety w ciąży i matki korzystające z urlopu wychowawczego,
- członkowie organizacji samorządów zawodowych, związków zawodowych,
- społeczni inspektorzy pracy,
- osoby powołane do czynnej służby wojskowej,
- żony żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową,
- pracownicy na urlopach lub nieobecni z innej usprawiedliwionej przyczyny,
- osoby, którym brakuje do emerytury czterech lat, czyli mężczyźni powyżej 61. roku życia, ale poniżej 65. roku życia i kobiety w wieku powyżej 56, ale poniżej 60 lat.

Płaca w dół

W trudnej sytuacji finansowej pracodawca – nieobjęty układem zbiorowym pracy lub zatrudniający mniej niż 20 pracowników – może zawrzeć z załogą porozumienie o stosowaniu mniej korzystnych warunków zatrudnienia, niż wynika to z wcześniejszej umowy o zatrudnieniu (art. 23.1.a k.p.). To znaczy, że może skrócić czas pracy i wysokość wynagrodzenia.

Celem takich porozumień jest zawieszenie w całości lub w części prze-

pisów wewnątrzzakładowych, a także postanowień umownych w zakresie warunków zatrudnienia bez konieczności dokonywania wypowiedzeń zmieniających, jak również bez konieczności prowadzenia indywidualnych rozmów z pracownikami w celu zawarcia porozumień. Ma to na celu utrzymanie miejsc pracy i ochronę pracodawcy przed upadłością lub nawet likwidacją firmy.

Sytuację komentuje **Magdalena Skalmierska** z Okręgowej Inspekcji Pracy w Katowicach.

– Choć do zawarcia takiego porozumienia upoważnia pracodawcę jego trudna sytuacja finansowa, ustawodawca nie sprecyzował tego pojęcia. W praktyce mogą się pojawiać wątpliwości: czy kłopoty pracodawcy są rzeczywiście tak poważne, że uprawniają do obniżki wynagrodzeń? Można założyć, iż to pogorszenie jest na tyle istotne, że w perspektywie mogłoby prowadzić do utraty zdolności wypełniania zobowiązań publiczno-prawnych, czy też niewywiązania się wobec kontrahentów i pracowników.

Porozumienie przewidziane w art. 23.1.a k.p. osłabia podstawową funkcję prawa pracy, jaką jest ochrona. Umożliwia odstąpienie od generalnej zasady, że umów należy dotrzymywać. Po zawarciu takiego porozumienia pogorszone warunki umowy o pracę obowiązują z mocy prawa. Nie mogą być jednak mniej korzystne dla pracownika, niż wynika to z ustaw i rozporządzeń. Porozumienie zawiera z pracodawcą stroną pracowniczą reprezentowaną np. przez organizację związkową lub przedstawicielstwo pracowników wybrane w trybie przyjętym u danego pracodawcy.

Uwaga! Porozumienie ma charakter czasowy i może być zawarte na czas faktycznych trudności, ale nie dłużej niż 3 lata.

Pensja i przestój

Do czasu pracy zalicza się przestoje (spowodowane okolicznościami leżącymi po stronie pracodawcy lub pracownika). Jeżeli przestój powstał z przyczyn niezależnych od pracownika gotowego świadczyć pracę (awaria maszyny, zła dostawa), wtedy przysługuje wynagrodzenie w wysokości wynikającej z osobistego zaszczerowania i nie może być niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku (w 2009 wynosi minimum 1.276 zł brutto). Jest to tzw. wynagrodzenie zasadnicze bez premii lub innych dodatków. Lecz jeżeli przestój jest z winy pracownika (zepsuł maszynę, bo był nieostrożny), wtedy nie ma co liczyć na wynagrodzenie.

Pracodawca nie musi przestoju spisywać na straty, bo w tym czasie może powierzyć pracownikowi inną odpowiednią pracę, za którą też przysługuje wynagrodzenie i nie może być ono niższe od tego, które przysługiwałoby za przestój.

Wypowiedzenie

Ale kiedy nadciąga prawdziwy krach, pracodawcy redukują miejsca pracy.

Umowę o pracę można rozwiązać na mocy porozumienia pracownika z pracodawcą, albo poprzez oświadczenie jednej ze stron. W tym drugim przypadku istotne jest, czy odbywa się to z zachowaniem okresu wypowiedzenia, czy bez niego. Oczywiście, umowa przestaje obowiązywać z upływem czasu, na który była zawarta (art. 30 Kodeksu pracy).

Pamiętaj! Wypowiedzenie umowy o pracę powinno być sformułowane na piśmie.

● Jeśli umowa zawarta została na czas nieokreślony lub zostaje rozwiązana bez okresu wypowiedzenia, powinna być wskazana przyczyna takiej decyzji. Nie wystarczy podać: Jan Kowalski nie nadaje się na to stanowisko. Trzeba uzasadnić, dlaczego się nie nadaje, skoro nadawał się do tej pory i dość długo, na przykład przez 5 lat. Z tego dokumentu musi również jasno wynikać, że pracownik został pouczony o przysługującym mu prawie odwołania się do sądu. Fakt zapoznania się z treścią otrzymanego wypowiedzenia potwierdzamy na jego kopii.

Okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest uzależniony od okresu zatrudnienia i wynosi:

- 2 tygodnie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy,
- 1 miesiąc, jeżeli był zatrudniony co najmniej 6 miesięcy,
- 3 miesiące, jeżeli był zatrudniony co najmniej 3 lata.

Do okresu zatrudnienia wlicza się pracownikowi okres zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy (art. 36 k.p.).

Ważne! Okres wypowiedzenia liczony w tygodniach kończy się zawsze w sobotę, a liczony w miesiącach – kończy się w ostatnim dniu miesiąca.

Uwaga! Na odwołanie się do sądu pracy jest tylko 7 dni od daty otrzymania pisma wypowiadającego umowę o pracę.

Moja krzywda

Jeśli to możliwe, wszystkie problemy i krzywdy należy próbować rozwiązać z pracodawcą na miejscu, przy udziale związków zawodowych, rad pracowniczych. Potem warto zgłosić się do Państwowej Inspekcji Pracy.

Pamiętaj! Pozew do sądu powinien być ostatecznością.

Inspektor pracy w czasie kontroli sporządza protokół i może wydać decyzję administracyjną, nakazującą pracodawcy np. wypłatę zaległego wynagrodzenia. Jeśli pracodawca nadal nie płaci, inspektor może go przymusić, nakładając na niego grzywnę. Gdy i to nie skutkuje, pozostaje droga sądowa.

● Nakaz płacowy

Wydawany jest on wtedy, gdy inspektor ustali, że wynagrodzenie jest należne pracownikowi. Jeśli jednak istnieje spór co do tego, czy ono w ogóle pracownikowi przysługuje – wtedy sprawę rozstrzyga wyłącznie sąd pracy.

● Postępowanie pojednawcze

Przed skierowaniem sprawy na drogę sądową pracownik może żądać wszczęcia postępowania pojednawczego przed komisją pojednawczą, jeśli taka funkcjonuje w zakładzie. Kodeks pracy mówi, że „Pracodawca i pracownik powinni dążyć do polubownego załatwienia sporu ze stosunku pracy” (artykuł 243).

Kiedy opłaty?

Sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zasadniczo są wolne od opłat sądowych, ale w szczególnych okolicznościach trzeba liczyć się z wydatkami.

Po pierwsze:

● opłatę podstawową w kwocie 30 zł pobiera się wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Po drugie:

● jeśli wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, sąd pobiera wówczas opłatę stosunkową od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych w wysokości 5 proc.

Przykład 1

Pracownik domaga się w sądzie wypłaty zaległego wynagrodzenia w wysokości 10 tys. zł. Nie płaci ani grosza przy wnoszeniu pozwu. Jeśli przegra i odwoła się do sądu drugiej instancji, wówczas zapłaci 30 zł.

Przykład 2

Pracownik domaga się w sądzie wypłaty zaległego wynagrodzenia w wysokości 60.000 zł. Ponieważ wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, musi opłacić pozew w wysokości 5 proc. tej wartości, a więc 3.000 zł. Jeśli przegra i zechce się domagać tej kwoty w sądzie drugiej instancji, to znów musi się liczyć z tą 5-procentową opłatą za wniesienie apelacji.

Masz problem, skontaktuj się z okręgowym inspektoratem pracy

Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) jest organem nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w tym także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej. W każdym inspektoracie uzyskamy poradę telefoniczną lub osobistą, zwłaszcza dotyczącą zwolnień, w tym zwolnień grupowych. W biurze PIP można również złożyć skargę na piśmie. Pracodawca nie dowie się, od kogo ona pochodzi, bo urząd ma obowiązek zachować w tajemnicy dane osoby skarżącej się. PIP to jedna z nielicznych instytucji, która reaguje także na anonimy, jeżeli z ich treści wynika uzasadnione podejrzenie, że w danym zakładzie jest łamane prawo.

● **Białystok**, ul. Fabryczna 2
tel. 085 678 57 00;
faks 085 742 27 73
<http://www.bialystok.oip.pl/>

● **Bydgoszcz**, pl. Piastowski 4a
tel. 052 321 42 42, 321 40 04;
faks 052 321 42 40

<http://www.bydgoszcz.oip.pl/>

● **Gdańsk**, ul. Dmowskiego 12

tel. 058520 18 22-23;

faks 058 520 18 24

<http://www.gdansk.oip.pl/>

● **Katowice**, ul. Graniczna 29

tel. 032 604 12 08, 604 12 15;

faks 032 604 12 51

<http://www.katowice.oip.pl/>

● **Kielce**, al. Tysiąclecia Państwa

Polskiego 4

tel. 041 343 82 76, 344 43 65;

faks 041 340 32 01

<http://www.kielce.oip.pl/>

● **Kraków**, pl. Szczepański 5

tel. 012 424 04 50, 422 90 82;

faks 012 421 50 11

<http://www.krakow.oip.pl/>

● **Lublin**, al. Piłsudskiego 13

tel. 081 532 59 18;

faks 081 537 11 61

<http://www.lublin.oip.pl/>

● **Łódź**, al. Kościuszki 123

tel. 042 636 23 13;

faks 042 636 85 13

<http://www.lodz.oip.pl/>

● **Olsztyn**, ul. Kopernika 29

tel. 089 527 60 82, 527 42 75;

faks 089 527 60 82

<http://www.olsztyn.oip.pl/>

● **Opole**, pl. Piłsudskiego 11a

tel. 077 470 09 00, 470 09 13;

faks 077 457 42 07

<http://www.opole.oip.pl/>

● **Poznań**, ul. św. Marcin 46/50

tel. 061 859 90 00, 859 90 01;

faks 061 859 90 03

<http://www.poznan.oip.pl/>

● **Rzeszów**, ul. gen. Stanisława

Maczka 4

tel.: 017 717 20 00, 717 20 10;

faks 017 717 20 20

<http://www.rzeszow.oip.pl/>

● **Szczecin**, ul. Pszczelna 7

tel. 091 431 19 30, 431 19 31;

faks 091 431 19 32

<http://www.szczecin.oip.pl/>

● **Warszawa**, ul. Lindleya 16

tel. 022 583 17 00, 628 96 29;

faks 022 621 92 72

<http://www.warszawa.oip.pl/>

● **Wrocław**, ul. Zielonego Dębu

22

tel. 071 371 04 30, 371 04 68;

faks 071 371 04 70

<http://www.wroclaw.oip.pl/>

● **Zielona Góra**, ul. Dekoracyjna 8

tel. 068 451 39 00;

faks 068 451 39 11

<http://www.zielonagora.oip.pl/>

Emerycy i renciści dostaną w marcu wyższe świadczenia

Na pytania Czytelników odpowiadali fachowcy krakowskiego Oddziału ZUS

Józefa Piotrowska-Strigł

Emerycy i renciści po marcowej waloryzacji otrzymają świadczenia wyższe o 6,1 proc.

W tym roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych dwukrotnie przelicza świadczenia emerytów i rencistów. Pierwsza, niewielka, bo jednoprocentowa styczeniowa podwyżka dotyczyła obniżki podatku dochodowego z 19 na 18 proc. Druga – to marcowa waloryzacja, dzięki której emerytury i renty, a także kwoty minimalnych świadczeń oraz dodatki do emerytur i rent wzrosną o 6,1 proc.

Najwięcej pytań w czasie dyżuru specjalistów ZUS w redakcji dotyczyło możliwości przeliczenia dotychczasowego świadczenia na korzystniejsze.

Wybrane pytania i odpowiedzi

● **W 2008 roku, ponieważ skończyłem 60 lat i miałem 35 lat stażu pracy, skorzystałem z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę. Jakie trzeba spełnić warunki, żeby wcześniej emeryturę zamienić na zwykłą?**

Zamiana emerytury wcześniejszej na zwykłą jest możliwa i polega na ponownym jej obliczeniu z zastosowaniem nowej wyższej kwoty bazowej. Kwota bazowa to 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pomniejszonego o składki na ubezpieczenia społeczne. Jej wysokość wylicza i ogłasza co roku GUS, obowiązuje od 1 marca do końca lutego następnego roku i jest coraz wyższa. Jeżeli zatem wystąpimy do ZUS z wnioskiem o przeliczenie emerytury, nasze świadczenie wzrośnie. Niestety, nie każdy może z tej możliwości skorzystać. Dotyczy to tylko osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., które:

● ukończą ustawowy wiek emerytalny, tj. 60 lat kobieta i 65 – mężczyzna

● przez co najmniej 30 miesięcy dorabiali do emerytury. Nie jest to jednak jednoznaczne z przeliczeniem całego świadczenia, ale tylko jego części socjalnej, tj. 24 proc. kwoty bazowej. Od 1 marca 2009 r. kwota bazowa wyniesie 2578,26 zł.

● **Od 15 lat jestem na emeryturze. Przy jej ustalaniu brakowało mi zaświadczeń o zarobkach z dwóch zakładów pracy, które zostały zlikwidowane. W jednym z trzech, a w drugim z ponad dwóch lat zatrudnienia. Czy okresy te będą sumowane i zamiast zarobków zerowych ZUS przeliczy je ponownie i zamieni na minimalne wynagrodzenie?**

Tak. Od nowego roku zmieniły się przepisy dotyczące przeliczenia świadczeń z zastosowaniem płacy



Barbara Balon

minimalnej w miejsce okresu, którego wcześniej ZUS – na skutek braku odpowiedniej dokumentacji płacowej – nie mógł inaczej obliczyć jak tylko dochód zerowy. Czyli tak, jakby pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę nie zarabiał w ogóle. Trzeba jednak wiedzieć, że o takie przeliczenie trzeba się upomnieć, składając wniosek do ZUS.

● **Pobieram emeryturę i pracuję. Co trzeba zrobić, żeby ZUS przeliczył mi świadczenie doliczając okres obecnej pracy do stażu?**

Emeryt lub rencista, który pobiera świadczenie i kontynuuje zatrudnienie, od którego odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne, może nie częściej niż raz na kwartał zwrócić się do ZUS o doliczenie dodatkowego stażu pracy. Do wniosku w tej sprawie trzeba dołączyć zaświadczenie pracodawcy, który potwierdzi nie tylko okres zatrudnienia, ale też poinformuje, czy w tym czasie pracownik nie przebywał na bezpłatnym urlopie lub nie pobierał zasiłku chorobowego.

● **Czy marcowa waloryzacja dotyczy tylko emerytur i rent?**

Nie. Waloryzacją objęte będą nie tylko emerytury i renty, ale także przysługujące do nich dodatki. Od marca wzrosną o 6,1 proc. Zwaloryzowane zostaną również zasiłki przedemerytalne i świadczenia przedemerytalne, renty rodzinne i socjalne, emerytury i renty wypłacane przez KRUS oraz świadczenia służb mundurowych.

● **Do tej pory nie zgłosiłem jeszcze wniosku o ustalenie kapitału początkowego. Czy ZUS uwzględni w nim okres zastępczej służby wojskowej? Jak mam udowodnić taką służbę?** Okres zasadniczej służby wojskowej, w tym również jej form zastępczych, przy ustalaniu kapitału



Katarzyna Kowalczyk

początkowego można udowodnić przedkładając książeczkę wojskową lub zaświadczenie wydane przez Wojskową Komendę Uzupełnień.

● **W mojej małej miejscowości nie ma szans na znalezienie pracy. Jedyna możliwość to praca chałupnicza. Jeżeli ją podejmę, czy mogę dobrowolnie opłacić w ZUS składkę chorobową?**

Tak, i należałoby to zrobić we własnym interesie, zwłaszcza że od początku tego roku okres wyczekiwania na prawo do zasiłku chorobowego osobom podlegającym dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, co dotyczy również chałupników, skrócono ze 180 do 90 dni.

● **W najbliższym czasie przechodzę na emeryturę. Czy nadal ZUS uzależnia jej wypłatę od tego czy zostanie rozwiązana umowa o pracę?**

Nie. Odchodzący na emeryturę nie ma obowiązku udowadniania, że jego ostatni pracodawca, od którego przechodzi na emeryturę, rozwiązał z nim stosunek pracy. Od dnia spełnienia łącznie wszystkich warunków, dotyczących wieku i stażu, ZUS znacznie wypłaca emeryturę w ustalonej wysokości. Trzeba jednak pamiętać, że do czasu ukończenia ustawowego wieku emerytalnego kwoty dodatkowego zarobkowania są limitowane.

● **Przez 4 lata przebywałam za granicą, gdzie studiowałam. Były to studia trzyletnie. Jak ZUS zaliczy mi te lata do kapitału początkowego?**

Osoby, które ukończyły studia za granicą, mogą mieć zaliczony czas nauki do stażu ubezpieczeniowego po przedłożeniu dyplomu ich ukończenia wraz z zaświadczeniem potwierdzającym jego równoważność z dyplomem uzyskanym w Polsce. Okres studiów dla celów emerytalno-rentowych traktowany jest jako nieskładkowy, tj. po 0,7 proc. podstawy wymiaru świad-

czenia za każdy rok. Obowiązuje jednak zasada, że niezależnie od tego, jak długo się studiuje, ZUS bierze pod uwagę jedynie okres nauki w szkole wyższej na jednym kierunku w wymiarze określonym w programie studiów.

● **Urodziłem się w 1954 r. Do końca 1998 r. miałem 25 lat stażu, w tym 15 i pół roku w warunkach szczególnych, jako hutnik. Czy w wieku 60 lat będę mógł przejść na emeryturę?**

Tak. W 2014 r., po ukończeniu 60. roku życia, będzie Pan mógł przejść na emeryturę.

● **W kwietniu br. ukończę 65 lat i zdecydowałem się przejść na emeryturę. Od jakiej kwoty bazowej ZUS obliczy przysługujące mi świadczenia?**

Osobom, które nabejdą prawo do emerytury po 1 marca br., ZUS ustali jej wysokość przy zastosowaniu nowej kwoty bazowej – 2578,26 zł.

● **Mam 58 lat i 32 lata stażu, w tym przez ostatnie 17 lat byłem zatrudniony bezpośrednio przy obsłudze pieców hutniczych. Teraz grozi mi zwolnienie z pracy. Czy przysługuje mi emerytura pomostowa?**

Prawo do emerytury pomostowej w wieku niższym niż 60 lat uzyska Pan, jeżeli do wniosku o to świadczenie dołączone zostanie orzeczenie wydane przez lekarza medycyny pracy o niezdolności do pracy na tym stanowisku. Nie ma znaczenia, jaka jest przyczyna rozwiązania umowy o pracę.

● **Czy już wiadomo o ile wzrosną świadczenia po zapowiedzianej w marcu waloryzacji?**

Tak. Wskaźnik waloryzacji emerytur, rent i innych świadczeń w tym roku wynosi 106,1 proc. Przez ten wskaźnik pomnożone zostaną wszystkie świadczenia przysługujące do 28 lutego 2009 r. W praktyce oznacza to, że świadczenia i dodatki do nich wzrosną o 6,1 proc.

● **W marcu złożę wniosek o emeryturę pomostową. Jaką kwotę bazową zastosuje ZUS przy ustalaniu wysokości tego świadczenia?**

Emerytury pomostowe ustalane są na innych zasadach niż zwykłe. Ich obliczenie jest bardziej skomplikowane. Różnica polega m.in. na tym, że do ustalenia wysokości emerytury pomostowej nie ma zastosowania kwota bazowa, natomiast jej podstawę stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne z uwzględnieniem ich waloryzacji oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego. Wysokość tego świadczenia jest wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat. Emerytura pomostowa nie może być niższa od najniższej emerytury.

Od 1 marca będzie to 675,10 zł miesięcznie.

● **Od 15 lat pobieram rentę z tytułu wypadku w pracy, emeryturę i dodatek pielęgnacyjny. Czy w marcu będą waloryzowane oba świadczenia i dodatki?**

Tak. Zwaloryzowana zostanie nie tylko renta wypadkowa i emerytura, ale także przysługujący do nich dodatek pielęgnacyjny. W razie zbiegu prawa do renty z tytułu wypadku w pracy lub choroby zawodowej z emeryturą, ZUS wypłaca albo całą rentę i połowę emerytury, albo całą emeryturę i połowę renty – w zależności od tego, co będzie korzystniejsze dla zainteresowanego.

● **Jako emeryt mam możliwość publikowania tekstów w prasie fachowej. Będę za nie otrzymywał tylko honorarium, tzw. wierszówkę. Czy kwoty uzyskane z tego tytułu mają wpływ na zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia?**

Nie. Honorarium nie jest brane pod uwagę przy ustalaniu limitów przychodów, uzyskiwanych przez emerytów i rencistów, i to niezależnie od przysługującego świadczenia.

● **Czy dorabiający do emerytury lub renty muszą udowodnić ZUS-owi, ile w ubiegłym roku dodatkowo zarabiali, bez względu na to jak wysokie były to przychody?**

Tak. Emerycy – z wyjątkiem tych, którzy ukończyli ustawowy wiek emerytalny (60 lat kobieta, 65 – mężczyzna) – wcześniejsi emerycy, renciści i pobierający zasiłki przedemerytalne lub świadczenia przedemerytalne do końca lutego br. muszą powiadomić ZUS o swoich dodatkowych przychodach w 2008 roku. Taki sam obowiązek spoczywa na pracodawcach zatrudniających te osoby. Jest to potrzebne do ustalenia, czy kwoty dorabiania do świadczenia mieszczą się w limitach przychodów obowiązujących w danym roku kalendarzowym.

● **Przechodzę na emeryturę z dwóch zakładów pracy. Czy od każdego pracodawcy należy mi się odprawa emerytalna?**

Tak. Jeżeli rozwiązanie umowy o pracę ma związek z przejściem na emeryturę, to każdy pracodawca ma obowiązek wypłacić pracownikowi odprawę. Jest to świadczenie jednorazowe.

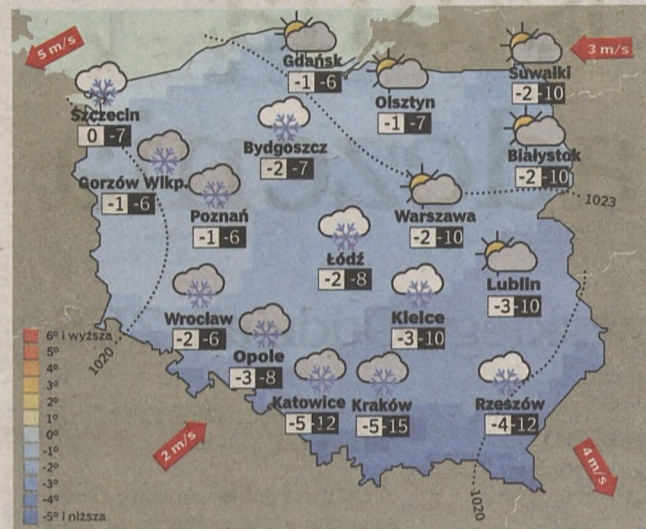
Dziękujemy za dyżur

● Dziękujemy Barbarze Balon, zastępcy dyrektora krakowskiego Oddziału ZUS i Katarzynie Kowalczyk, naczelnikowi Wydziału Kapitału Początkowego za dyżur w redakcji.

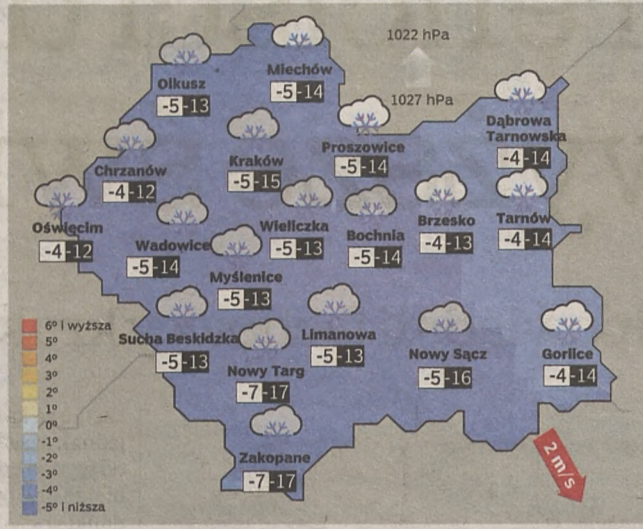
POGODA

BRZESKO -4 -13°C BOCHNIA -5 -14°C

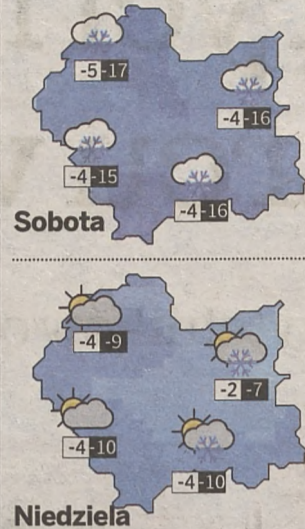
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Spod chmurki

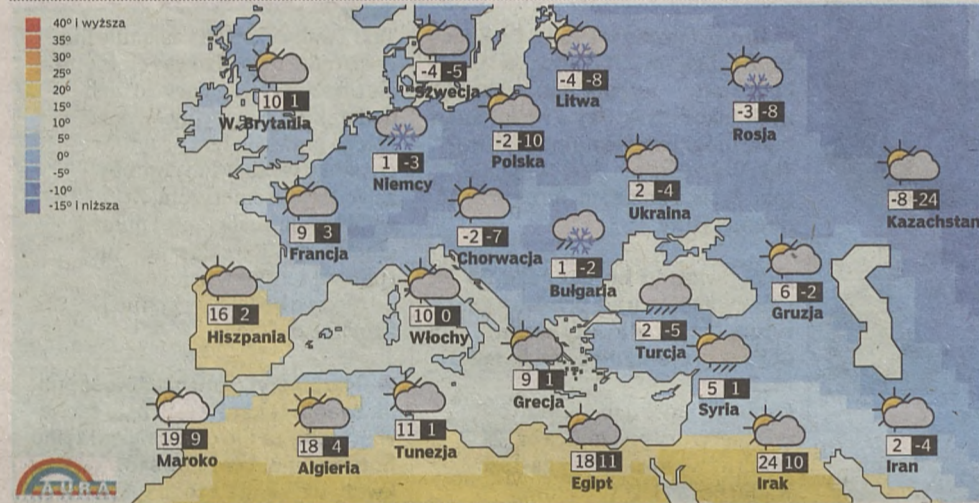


– Jak jest zima, musi być zimno – mówi w kultowym filmie „Miś” palacz w kotłowni-melinie, czyli Andrzej Stockinger. I będzie zimno także w realu. W najbliższych dniach nadal spodziewamy się opadów śniegu i bardzo niskich temperatur, nawet do -15 stopni C. Nieprzyjemny silny i porywisty wiatr w towarzystwie śniegu będzie tworzyć zawieje i zamiecie śnieżne. Niestety, na razie w prognozach wiosny nie widać, ale przynajmniej w kalendarzu jest coraz bliżej.)



Agnieszka Cegielska

Europa



Miasto	temp.°C	Miasto	temp.°C	Miasto	temp.°C	Miasto	temp.°C
Amsterdam	7 3	Helsinki	-2 -5	Marsylia	10 3	Sewastopol	7 0
Archangielsk	-3 -6	Innsbruck	-7 -10	Mediolan	7 -2	Sewilla	19 7
Astrachan	2 -1	Istanbul	8 0	Mińsk	-2 -8	Skopje	-4 -10
Ateny	9 1	Kair	18 11	Monachium	-1 -1	Smoleńsk	-2 -10
Bagdad	24 10	Kaliningrad	0 -5	Moskwa	-3 -8	Sofia	-5 -6
Barcelona	11 10	Kijów	2 -4	Murmańsk	-4 -9	Strasburg	3 0
Belgrad	-2 -4	Kiruna	-8 -8	Neapol	9 3	Sztokholm	-2 -4
Berlin	1 -3	Kiszyniów	3 -3	Nikozja	11 6	Tallin	-3 -6
Berno	2 -5	Kolonia	4 1	Odessa	8 1	Tirana	2 -7
Bordeaux	12 5	Konstancja	8 3	Oslo	-4 -5	Trondheim	1 -2
Bruksela	7 3	Kopenhaga	1 -1	Palermo	9 1	Tunis	11 1
Budapeszt	0 -7	Koszycy	-4 -9	Paryż	9 3	Ufa	-6 -21
Bukareszt	1 -2	Lizbona	18 9	Perm	-15 -28	Walencja	11 5
Casablanca	19 9	London	10 1	Porto	15 2	Warna	6 1
Dublin	8 4	Lubiana	3 -3	Praga	0 -4	Wenecja	4 -3
Dubrownik	-2 -7	Luksemburg	3 0	Prisztina	-6 -9	Wiedeń	1 -2
Edynburg	7 5	Lwów	-2 -6	Ryga	0 -7	Wilno	-4 -8
Glasgow	6 4	Lyon	4 0	Rzym	10 0	Wołgograd	0 -6
Haga	7 4	Madryt	16 2	Saloniki	1 -5	Zagrzeb	3 -2
Hamburg	3 0	Manchester	9 2	Sarajewo	-4 -7	Zurych	-2 -16

Ciekawostki ze świata

● Gdzie ja jestem?

Pewna Brytyjka zamiast do Kostaryki trafiła przez pomyłkę do Puerto Rico i dopiero w trakcie rozmowy z taksówkarzem zorientowała się, że przyleciała na wakacje do niewłaściwego kraju. Okazało się, że winna jest Agencja turystyczna Thomas Cook, która pomyliła kody rezerwacji i wyposażeniem 33-letniej turystce 3-tygodniowy urlop na Karaibach, chociaż

kobieta wybierała się do odległej o ponad 2000 kilometrów Ameryki Centralnej.

● Płacz po paznokciach

Rekordowo długie paznokcie, wpisane do „Księgi rekordów Guinnessa”, zostały połamane. Ich właścicielka Lee Remonds miała wypadek samochodowy, w którym została poważnie ranna. Amerykańska prasa pisze, że kobieta w pełni odzyska zdro-

wie, ale nie paznokcie. Amerykanka hodowała je 30 lat, w 2008 roku miały one łącznie 8,5 metra długości. Najdłuższy paznokieć na prawym kciuku mierzył 90 cm.

● Półwiecze Barbie

Ta najbardziej znana gwiazda mody, show-businessu, polityki obchodzi swoje półwiecze. Ta maleńka, ale nadzwyczaj dobrze rozwinięta „dziewczynka” - jej prawdziwe nazwisko

brzmi Barbary Millicent Roberts - przyszła na świat w Kalifornii w 1959 roku. W USA jest uznawana za kwintesensję Ameryki, jak hamburger i coca-cola. W 2000 roku zgłoszono jej kandydaturę na urząd prezydenta USA. Jej przeciwniczki, oczywiście kobiety, rozsiewały plotki, że gdyby oryginalną Barbie powiększyć do rozmiarów prawdziwej kobiety, to musiałaby mieć ponad

2 metry wzrostu, 150 centymetrów w biuście i 30 centymetrów w talii.

● Sędziwy prawnik

88-letni mieszkaniec Tajlandii po 12 latach studiów zdobył tytuł magistra prawa. Sędziwy Sanguan Sunthornwong zapowiada, że nie zamierza poprzestać na jednym dyplomie i będzie studiować do końca swojego życia.

ELEONORA – zaangażowana i obowiązkowa. Dla kariery potrafi poświęcić rodzinę. Nie rozumie kobiet, które spełniają się w roli gospodyni domowej.
ROBERT – obrotny, pomysły. Lubi dominować nad otoczeniem. W zderzeniu z innym silnym charakterem wybucha. Potrafi dbać o swoją rodzinę.
MARTA – sumienna i pracowita. Potrafi zrezygnować ze swoich potrzeb, aby poświęcić się dla innych. Świetna matka, dobry organizator.

Marek Ponikowski Autosalon
Powrót bogini

Sukcesy volkwagena The New Beetle, Mini i fiata 500 przekonały menedżerów Citroena, że w poszukiwaniu nowego image'u marki warto sięgnąć do jej świetnych tradycji. Niebawem powstanie nowa linia modelowa obejmująca sześć aut segmentów miejskiego, kompaktowego i średniego. Wzornictwem, rozwiązaniami technicznymi i wyposażeniem mają nawiązywać do słynnego modelu DS 19 z 1955 r.

To, że Citroen DS 19 (déesse to po francusku bogini) był zjawiskowo piękny, niepodobny do niczego, co oferował w połowie zeszłego stulecia światowy przemysł motoryzacyjny, było zasługą człowieka, którego nazwisko jest niemal nieznaną poza wąskim kręgiem specjalistów. Flaminia Berto-

nio od dzieciństwa fascynowali Leonardo da Vinci i Michał Anioł. Miał 15 lat, gdy ukończył w 1918 r. szkołę techniczną i znalazł pracę w firmie karoseryjnej Macchi. Swoją karierę dzielił między pracę przy projektowaniu nadwozi i zajęcia rzeźbiarskie pod kierunkiem uznanych artystów. W pięć lat później pewien francuski inżynier zachwycony pracami Bertoniego namówił go do wyjazdu na praktykę do Paryża. Po powrocie otworzył własną pracownię projektową, która zyskała uznanie licznych wówczas na północy Włoch firm produkujących nadwozia.

W 1932 r. Flaminio oświadczył się o rękę Giovanni Barceli, ale młody artysta nie wydał jej matce odpowiednią partię. „Jedźmy do Paryża!” – proponuje Flaminio. Wie, że

w tamtejszym przemyśle samochodowym ma szansę na atrakcyjną pracę. Jest i drugi powód: Giovanna jest w ciąży. Na włoskiej prowincji grozi im skandal obyczajowy. Kwiecień 1932: rodzi się Leonardo, zaś dwa dni później Bertoni otrzymuje posadę w firmie André Citroena. Przemysłowca przekonuje zwłaszcza zaprezentowany przez Włocha projekt pneumatycznego podnośnika szyb samochodowych.

W 1934 r. Bertoni w ciągu jednej nocy tworzy z modelarskiej plasteliny projekt nadwozia. Po minimalnych korektach trafia on do produkcji i zadziwia motoryzacyjny świat: Traction Avant jest szeroki, niski, robi wrażenie, jakby lepił się do drogi. Odnosi sukces, ale Citroen popada w kłopoty i traci kontrolę nad firmą, którą

przejmuje oponiarski Michelin. Nowy szef Pierre Boulanger włącza Bertonię do pracy nad projektem, którego kryptonim brzmi TPV (Toute Petite Voiture – mały samochód). To przyszedł Citroen 2 CV.

Po niemieckiej napaści na Francję, zakłady Citroena pracują dla III Rzeszy. Ale w konspiracji projektanci i konstruktorzy zajmują się autami „na po wojnie”, wśród nich pojazdem o kryptonimie VGD, który ma być następcą Traction Avant. Po wyzwoleniu Flaminio dopracowuje nadwozie małego Citroena, który na salonie paryskim w 1948 r. zostaje okrzyknięty najbrzydszym autem świata, ale przez następną ćwierć wieku jest absolutnym hitem. Jeżdżą nim wszyscy, od bretońskich farmerów po studentów Sorbony, a nawet



Citroen DS 19 pół wieku po premierze nie wydaje się archaiczny

samą Brigitte Bardot. Również VGD zapowiada się na przebój: kosmiczne nadwozie, hydro-pneumatyczne zawieszenie, półautomatyczna przekładnia, dwuobwodowe hamulce z tarczami z przodu, pokrycia tapicerskie ze sztucznych tworzyw i kierownica z jedną szprychą!

W ciągu pierwszych 45 minut pokazu w Paryżu Citroen przyjmuje 750 zamówień. Do końca dnia – 20 tysięcy! Bertoni święci triumf, którego nie przyćmiewa fakt, że awangardowy pojazd jest kapryśny, i że

uptyną lata zanim fabryka upora się z jego „chorobami wieku dziecięcego”.

Jeden z największych stylistów w dziejach motoryzacji zmarł na udar mózgu w 1964 r. Do dziś bywa mylony z Nuccio Bertone, który działał w tej samej branży. Dopiero niedawno w Varese, rodzinnym mieście Bertonięgo, powstało niewielkie muzeum poświęcone jego życiu i twórczości.

Autor jest dziennikarzem TVP Gdańsk

SPORT LOKALNY

Rajdy samochodowe

Przesiadają się?

► Bębenkowie zamierzają testować EVO X

Andrzej Mizera

W tym samym samochodzie i z dotychczasowymi sponsorami bracia Grzegorz i Michał Bębenkowie przygotowują się do nowego rajdowego sezonu.

Ubiegłorocznymi brązowymi medalistami Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski o obecnych startach zaczęli myśleć kilka tygodni temu. Najważniejszym przedsięwzięciem miało być kupno samochodu klasy S-2000.

– Nie zgromadziliśmy odpowiednich środków. Na ten temat z potencjalnymi sponsorami trudno się rozmawiało. Auto tej klasy jest kosztowne. Trochę jestem rozczarowany, że nie udało nam się go pozyskać – mówi Michał Bębenek.

Niewykluczone jednak, że bocheńskich rajdowców w tym roku zobaczymy jednak w nowym pojeździe.

– Myślmy o przesiadce na Mitsubishi Lancer Evo X. Wszystko zależy od testów. Na razie ten model nie jest tak dobry jak na papierze. Na



W tym roku bracia Grzegorz i Michał Bębenkowie będą jeździć w rajdach takim Mitsubishi Lancer Evo IX

zmianę zdecydujemy się tylko, wtedy, gdy dziesiątka będzie szybsza do dziewiątki. Finansowo bylibyśmy w stanie podołać takiej zmianie – uważa Michał Bębenek

W rozpoczynającym się w kwietniu sezonie Bębenkowie wystartują w klasie N w Mitsubishi Lancer Evo IX. Wciąż będą go wypożyczać od Zbigniewa Steca. Zostanie dobrze przygotowane.

– To ma być najlepsze auto, jakie może jeździć w tej klasie – zapowiada Michał Bębenek.

Trudności na rynkach finansowych nie odbiły się na tegorocznym budżecie Bębenków.

– Wspierać nas będą te same firmy, co w 2008 roku. Rozmowy zakończyliśmy z dobrym skutkiem. Teraz czekam na finalizację umów – informuje Michał Bębenek.

Piłka ręczna

Pewnie liderują

BOCHNIA. Szczypiorniści Stalproduktu-Bocheńskiego w kolejnym meczu pokonali na wyjeździe rywali z Grunwaldu Ruda Śląska. W ten sposób zrobili kolejny wielki krok na drodze do awansu do I ligi.

Tym razem nie był to jednak najlepszy mecz podopiecznych trenera Jana Sowy.

– Grailiśmy bardzo nierówno. Ważne jednak, że zainkasowaliśmy dwa punkty i jesteśmy liderem. Pewnym usprawiedliwieniem nieco słabszej gry była absencja aż trzech podstawowych zawodników – Macieja Kubiształa, Tomasza Charuzy i Kamila Zawady – powiedział nam kierownik Kazimierz Bacik.

Piłkarze ręczni Stalproduktu na sześć kolejek przed zakończeniem rozgrywek mają pięć punktów przewagi nad drugim w tabeli Viretem Zawiercie. Z wiceliderem, z którym w Bochni wygrali różnicą 9 bramek, spotkają się 14 marca. Wcześniej, zagrają u siebie z Sokołem Końskie. Po meczu w Zawierciu czekają ich jeszcze mecze z Vive II Kielce w Bochni, Stałą II w Mielcu, Czujawem u siebie i z Kusym w Krakowie. W sporcie trudno być prorokiem, ale nie wydaje się, aby nasi szczypiorniści roztrwonili już tą przewagę. (kier)

Piłka nożna

Powrót Więska

BOCHNIA. W przyszłym tygodniu mają się wyjaśnić wszystkie sprawy kadrowe IV-ligowego BKS-u Bochnia.

Na razie z listy potencjalnych wzmocnień odpadają najciekawszy zawodnicy. Drużyny nie wzmocni Sławomir Zubel i najprawdopodobniej Marcin Imiołek. Jeszcze niedawno wydawało się, że obaj zagrają w zespole Marka Kusto. Stało się inaczej. Na przyjście Zubla nie zgodził się trener Puszczy Niepołomice, Tadeusz Piotrowski.

– Szkoleniowiec zapowiada walkę o awans do drugiej ligi. Nie chce się pozbywać dobrego napastnika. Zamierza mieć dobrą i wyrównaną kadrę w każdej formacji. W ataku taki warunek spełnia właśnie Sławek – informuje Władysław Wójcik, kierownik drużyny BKS-u.

A szansę na przejście Zubla były. Działacze z Niepołomic zgodzili się na nieodpłatne wypożyczenie zawodnika do czerwca. Decydujący w tej sprawie głos należał jednak do szkoleniowca...

Niewykluczone, że powrót Zubla do Bochni stanie się aktualny po zakończeniu sezonu. Zawodnikowi kończy się wtedy kontrakt z Puszczą i sam będzie decydował o swojej przyszłości. Piłkarz przyznaje, że ma ochotę ponownie zagrać w BKS-ie.



Sławomir Zubel (w czerwonej koszulce) nie dla BKS-u

Skomplikowały się – o ile nie zmały – szansę angażu Marcina Imiołka. Napastnik od kilku miesięcy trenował z zespołem Marka Kusto, wydawało się, że był bliski wzmocnienia Bocheńskiego. Tymczasem na jego bezpłatne odejście nie chce zgodzić się jego dotychczasowy klub Górnik Wieliczka. Płacić za niego nie chce BKS, a pewne rozbieżności pojawiły się w sprawie kontraktu indywidualnego zawodnika.

Nowym graczem BKS-u został Mateusz Więsek, który w przeszłości występował już w Bochni.

Jutro BKS ma zaplanowany sparing z Wolanią Wola Rzędzińska. (anmi)

Kursy językowe

Jakie są najnowsze trendy?

Szybciej i intensywniej chcemy się uczyć języków obcych. Nauka latami odchodzi powoli do lamusa. Wciąż najchętniej uczymy się języka angielskiego, do łask wraca rosyjski, a nasze serca podbija szwedzki. Coraz częściej uczymy się języków przez internet!

SZYBCIEJ I INTENSYWNIEJ

Często zdarza się, że mamy dobre chęci i pieniądze na to, żeby uczyć się języków ale... nie robimy tego z bardzo prostej przyczyny – brakuje nam czasu na roczne czy dwuletnie kursy językowe. Przy obecnym tempie życia, częstszych podróżach, coraz więcej osób ma spory kłopot z podjęciem decyzji o nauce w systemie: chodzą do szkoły językowej

dwa razy w tygodniu na określonej godzinie.

Na początku lat 90., kiedy można było mówić o boomie na naukę języków, w szkołach językowych dominowała nauka grupowa. Z biegiem lat Polacy szukali bardziej kameralnej formy nauki, pozwalającej na więcej ćwiczeń na zajęciach i z roku na rok wybierali coraz mniejsze grupy oraz zajęcia indywidualne.

Kolejnym mocno zauważalnym trendem jest to, że Polacy coraz częściej korzystają z kursów intensywnych i super intensywnych – takich, które pozwolą im poprawić znajomość danego języka o jeden poziom nie w pół roku, czy rok – a w trzy miesiące, miesiąc, a nawet krócej!

Coraz więcej osób ceni sobie również dostosowanie progra-

mu nauczania do indywidualnych potrzeb zawodowych czy prywatnych, głównie jeżeli chodzi o zakres słownictwa.

PRZEZ INTERNET

Choć nauka przez internet ma swoje zalety, to jednak ma i wady. Nie pozwala ona bowiem ćwiczyć umiejętności mówienia. Ponadto duża dowolność w pracy z programem, co jest niewątpliwie zaletą, stanowi również i minus, gdyż uczniowie często nie mają koncepcji, jak uczyć się samodzielnie z programem. Dlatego naukę przez internet mogą wybierać osoby zdyscyplinowane i rzetelne.

- Ciągłe najchętniej uczymy się angielskiego, zarówno na świecie, w Europie jak i w Polsce.
- W Polsce do łask wraca język rosyjski, coraz bardziej popularne stają się języki skandynawskie. Francuski, niemiecki, włoski i hiszpański budzą podobne zainteresowanie jak w ostatnich latach
- Trwające latami kursy grupowe odchodzą do lamusa. Coraz bardziej popularne stają się kursy indywidualne, intensywne i super intensywne.
- Polacy coraz częściej uczą się języków przez internet. Zarówno samodzielnie jak i z lektorem.
- Najczęściej przez internet uczymy się angielskiego, przede wszystkim z powodów biznesowych, a także z chęci rozwoju osobistego.

OGŁOSZENIE

0247451/00



ZAOCZNE LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE 2-letnie
ZAOCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE 3-letnie

SZKOŁY POLICEALNE

- ✓ Informatyka
- ✓ Administracja
- ✓ Rachunkowość
- ✓ Ochrona fizyczna osób i mienia
- ✓ Turystyka
- ✓ Kosmetyka

(szkoła zapewnia sprzęt i kosmetyki bezpłatnie)

Informacje i zapisy:
sekretariat,

Tarnów, ul. Targowa 10 (1 p.)

Tel./Fax 0 14 626 22 36

www.cosinus.pl

WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA ZUS I WКУ
CAŁA SZKOŁA BEZPŁATNA!!!

REKLAMA

OGŁOSZENIE

0247172/00

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie została powołana jako pierwsza w kraju uczelnia zawodowa kształcąca na poziomie licencjackim i inżynierskim. Od samego początku PWSZ w Tarnowie jest jedną z największych i najlepszych państwowych wyższych szkół zawodowych. Potwierdzają to rankingi, w których tarnowska PWSZ systematycznie zajmuje czołowe miejsca, jak i niemająca liczba kandydatów na studia mogących skorzystać z szerokiej oferty kształcenia. PWSZ w Tarnowie jest szkołą państwową i nauka na studiach dziennych jest bezpłatna. Program realizowany jest pod kierunkiem pracowników naukowych z bogatym dorobkiem dydaktycznym, naukowym i badawczym.

Studenci mają do dyspozycji kampus składający się z 4 budynków dydaktycznych i laboratoryjnych o łącznej powierzchni 15474 m². Nauka odbywa się w wyposażonych w sprzęt audio-wideo dużych salach audytoryjnych i wykładowych oraz mniejszych salach ćwiczeniowych. Zajęcia laboratoryjne prowadzone są w laboratoriach specjalistycznych, takich jak m.in. laboratorium automatyki i robotyki, teleinformatyki, laboratorium pomiarów elektronicznych i elektrotechnicznych, studenci kierunków filologicznych użytkują laboratorium językowe.

Studenci i kadra naukowa korzystają także z Biblioteki Uczelnianej, składającej się z wypożyczalni książek, czytelni komputerowej i czasopism. PWSZ dysponuje własnym Domem Studenta zlokalizowanym blisko kampusu uczelnianego. Uczelnia prowadzi współpracę bilateralną i działania w ramach europejskich programów edukacyjnych. Dzięki temu możliwa jest współpraca z uczelniami zagranicznymi, m.in. wyjazdy studentów do wielu ośrodków partnerskich w Unii Europejskiej oraz kilku poza jej obrębem.



Oferta kształcenia:

STUDIA STACJONARNE LICENCJACKIE LUB INŻYNIERSKIE

INSTYTUT ADMINISTRACYJNO-EKONOMICZNY

kierunek: administracja, specjalność administracja publiczna

kierunek: ekonomia, specjalności: agroeconomia, rachunkowość i finanse

INSTYTUT HUMANISTYCZNY

kierunek: filologia polska

specjalność: filologia polska z animacją kultury lub poradnictwem logopedycznym (studia nienauczycielskie)

specjalność: filologia polska z przedmiotem głównym język polski i przedmiotem dodatkowym język angielski lub język francuski lub język niemiecki (studia nauczycielskie)

kierunek: filologia

specjalność: filologia angielska o profilu ogólnym (studia nienauczycielskie)

specjalność: filologia angielska z przedmiotem głównym język angielski i przedmiotem dodatkowym język niemiecki lub język francuski (studia nauczycielskie)

specjalność: filologia germańska o profilu ogólnym (studia nienauczycielskie)

specjalność: filologia germańska z przedmiotem głównym język niemiecki i przedmiotem dodatkowym język angielski

specjalność: filologia romańska o profilu ogólnym z językiem francuskim od poziomu początkowego (studia nienauczycielskie)

specjalność: filologia romańska o profilu ogólnym z językiem francuskim od poziomu zaawansowanego (studia nienauczycielskie)

specjalność: filologia romańska z przedmiotem głównym język francuski i przedmiotem dodatkowym język włoski

INSTYTUT MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY:

kierunek: chemia, specjalność: chemia stosowana

kierunek: matematyka, specjalności: matematyka z informatyką, matematyka finansowa

kierunek: ochrona środowiska

INSTYTUT OCHRONY ZDROWIA:

kierunek: fizjoterapia

kierunek: pielęgniarstwo

kierunek: wychowanie fizyczne, specjalność: wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną

INSTYTUT POLITECHNICZNY:

kierunek: elektrotechnika, specjalności: elektroenergetyka, układy sterowania i systemy pomiarowe

kierunek: elektronika i telekomunikacja

kierunek: informatyka, specjalność: informatyka stosowana

kierunek: inżynieria materiałowa, specjalność: technologia materiałów

STUDIA STACJONARNE MAGISTERSKIE

Kierunek: filologia polska (studia nauczycielskie)

Uwaga – studia zostaną uruchomione w roku akademickim 2009/2010 pod warunkiem uzyskania zgody Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

STUDIA NIESTACJONARNE LICENCJACKIE LUB INŻYNIERSKIE

INSTYTUT ADMINISTRACYJNO-EKONOMICZNY

kierunek: administracja, specjalność administracja publiczna

kierunek: ekonomia, specjalności: agroeconomia, rachunkowość i finanse

INSTYTUT HUMANISTYCZNY

kierunek: filologia

specjalność: filologia angielska o profilu ogólnym (studia nienauczycielskie)

INSTYTUT MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

kierunek: ochrona środowiska

INSTYTUT OCHRONY ZDROWIA:

kierunek: fizjoterapia

kierunek: pielęgniarstwo (STUDIA POMOSTOWE)

kierunek: wychowanie fizyczne, specjalność: wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną



Szczegóły dotyczące warunków rekrutacji, limitów przyjęć:
rekrutacja@pwsztar.edu.pl, 014 63 16 620

www.pwsztar.edu.pl